

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszą 75 ct., drugą 50 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc listopad: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc listopad w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Z prawdziwą radością spieszymy donieść czytelnikom naszym, że w grudniu b. r. rozpoczniemy druk nowej powieści obyczajowej

Henryka Sienkiewicza

p. t. „Z NAD RIVIERY“.

Po jej ukończeniu nastąpi zapowiedziana już historyczna powieść Sienkiewicza:

„KRZYŻACY“

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 17 listopada b. r. zamianować najmłodszej proboszcza grecko katolickiej kapituły katedralnej w Przemyślu, księdza Konstantego Czechowicza, grecko-katolickim biskupem w Przemyślu.

Obwieszczenie.

Rozpisane obwieszczeniem z dnia 4 listopada b. r. l. 11.295/pr. nowe wybory do Rady powiatowej w Kałuszu, systując.

Lwów, 13 listopada 1896.

Sanguszkó.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 listopada.

Galicja w budżecie Państwa r. 1897

w porównaniu ze stanem rzeczy przed laty dwudziestu.

V.

Całkiem podobny do wykazanego w artykułach poprzednich ogromnego wzrostu wydatków na cele rozwoju umysłowego, jest wzrost wydatków na cele wyznaniowe. Głównie tłumaczy się to uporządkowaniem spraw diecezji krakowskiej i przywróceniem stolicy biskupiej tytułu książęcego, dalej utworzeniem stanisławowskiej diecezji uni-

okiej, nakoniec, i to przeważnie prowizorycznym uregulowaniem kongruy, której uregulowanie ostateczne, mimo że projekt rządowy już do Izby poselskiej wniesiony, obecnie nie sporo rusza się z miejsca. Szczególnie Cerkiew unicka tak dobrze wychodzi na porównaniu ze stanem rzeczy w roku 1878, że gośloślownemu zapewnieniu nikty nie uwierzył, toby nie przekonał się z liezb autentycznych, wykazanych preliminarzami tak zwanych fundusów religijnych, do których przedstawienia niniejszem przystępujemy. Podział, o ile da się przeprowadzić — a tylko co do stosunkowo małej kwoty przeprowadzić się nie da — czynimy wedle obrządków

obrazdki rzymsko-katolickiego cztery stolice biskupie i katedry (krakowska, tarnowska, przemyska i lwowska) wymagają tytułem uposażenia lub przynajmniej na uzupełnienie uposażenia swego 68 022 zł., która to kwota przewyższa kwotę z r. 1878 o 27 760 zł; wówczas bowiem, gdy maluczka, odtąd rozszerzona diecezja św. Stanisława pozostawała w bezładnej administracji, „fundusz religijny“ placid z rzezonego tytułu tylko 40 262 zł. Na cele kongruy i w ogóle na potrzeby *curae animarum* wydatki przed dwoma dziesiątkami lat wynosiły 83 558 zł.; obecnie prawie się potroiły, stanowiąc kwotę 233 812 zł. Na seminaria duchowne i inne cele naukowe preliminarz na rok 1878 wykazywał 87 831 zł. wydatków, na rok 1897 preliminarz się 135 156 zł., czyli o 47 325 zł., t. j. o połowę z górą więcej. Klasztorzy najmniej pobierają z funduszu „religijnego“; w roku 1878 datki na rzecz klasztorów wynosiły 47 601 zł., obecnie preliminarz są na 49 885 zł. Najmniej pobierają trzy klasztorzy krakowskie: Bernardynów 20 zł., Kapucynów 10 zł., Reformatorów 4 zł.; takim dla nich rezultatem skończyła się sprawa tak zwanych funduszy dyembracyjnych; w roku 1878 nawet nie nie pobierały, bo rzezona sprawa nie była jeszcze zakończona. Suma tych wydatków na cele obrazdki rzymsko-katolickiego z 259 252 zł. w roku 1878 wzrosła na

486 875 zł. w preliminarzu na rok przyszły, t. j. o 227 623 zł. Ten wzrost prawie ćwierćmilionowy każe spodziewać się większego jeszcze, gdy sprawa kongruy będzie ostatecznie uregulowana, o co Koło polskie przez usta psta Dzieduszyckiego już się dopomniało.

O wiele większy jeszcze, jak już nadmieniliśmy, jest wzrost wydatków na obrządek unicki. Cerkiew unicka ma fundusz „religijny“, równający się prawie żadnemu; a że mimo to bez zazdrości Polaków i „lancinników“ tyle żeń czerpie, jest to dowód braterskiego stosunku. Trzy ruskie stolice biskupie i katedry (przemyska, lwowska i stanisławowska) tytułem uposażenia lub uzupełnienia go mają w roku przyszłym dostać 82 380 zł., w roku 1878, gdy jeszcze nie było biskupstwa stanisławowskiego, wykazywał preliminarz 43 737 zł., czyli o 38 643 zł. mniej, która to podwyżka jednak nie całkiem spada na karb nowej stolicy biskupiej, lecz jest po części wynikiem ogólnego rozwoju rzeczy. Duszpasterstwo unickie w porównaniu z rokiem 1878 wychodzi na preliminarzu teraźniejszym bardzo świetnie. W roku 1878 wydatki z tego tytułu czyniły 322 348 zł., na rok przyszły preliminarz się 723 406 zł., t. j. 401 058 zł. więcej. Wydatków na klasztorzy przed dwudziestoma laty nie było żadnych; obecnie klasztor OO. Bazylianów w Dobromilu pobiera tytułem subwenyji dla nowicyatu 2000 zł. Nakomec wydatki na seminaria duchowne i inne cele naukowe czynią obecnie 118 458 zł., podczas gdy preliminarz na r. 1878 wykazywał tylko 92 039 zł., czyli o przeszło 26 000 zł. mniej. Tu nadmienić wypada, że kosztu zwiniełego unickiego seminarium duchownego w Wiedniu w liczbie około 21 000 zł. przeniesiono w innej formie do samego kraju. Zliczywszy to wszystko razem, otrzymujemy wydatków na obrazdek unicki w 1897 roku 926 244 zł., która to suma w porównaniu z sumą 458 224 zł. z pierwszego roku naszego okresu porównawczego oznacza podwyżkę o 468 120 zł., czyli większą niż 100-procentową.

70)

TEODOR JESKE-CHOIŃSKI.

OSTATNI RZYMIANIE.

POWIEŚĆ

Z CZASOW TEODOZYUSZA WIELKIEGO.

XIII.

(Ciąg dalszy).

Simonides obejrzał się wokoło. Przed nim był mur, za nim rozciągał się ogród, nad nim stał wojewoda z ręką na mieczu.

Zrozumiał, że pozostaje mu tylko szybka obrona.

Udając, że się modli, sięgnął ostrożnie w zanadrze. Nagle zerwał się na równe nogi i pchnął sztyletem w pierś wojewody. Żelazo zgrzytnęło, zatrzymawszy się o koszulkę ogniwkową.

Simonides zaklął i chciał powtórzyć cios, lecz zanim zdążył podnieść rękę, pochwyciły go za gardło takie straszne kleszcze, że krew trysnęła mu nosem.

Fabrycusz uniósł go w górę i dusił, nieprzytomny, szalony z gniewu. Oczy Greka wyszły na wierzch, język wysunął się z ust, chrapliwy charkot rzeził mu w piersi.

Fabrycusz potrząsał nim w powietrzu, jak szmatą. Krew bluznęła na jego białą tunikę.

Objął jeszcze raz ręką gardło Greka i cisnął drgające ciało o mur kamienny.

— Niech cię piekło pochłonie, szpiegu! — syczał przez zacisnięte zęby.

Simonides zaczął się rzucać, kureczyć, wypręzać. Otwierał usta, jak ryba, wydobyta z wody.

— Teraz nie wiesz nic i nie będziesz nie wiedział — drwił wojewoda z okrutnym uśmiechem.

— szepnął Grek i jego głowa bezwładnie.

Słowo to wróciło wojewodzie przytomność. Oslupiałym wzrokiem patrzył na dzieło swojego gniewu. Zabił chrześcianina, zgubił duszę chrześciańską. Ten lotr mógł się porwać, mógł przebrać się za boga.

Ale chwila nie była odpowiednią do rozmyślań. Trzeba było czuwać nad własnym bezpieczeństwem. Życia bowiem Simonidesa, jako wolnego obywatela i urzędnika, strzegło prawo.

Fabrycusz zawołał na niewolników. Kiedy nadbiegli, rzekł:

— Ten pies podniósł rękę na waszego pana (wskazał na sztylet Simonidesa). Ukarałem go. Zakopać go natychmiast w ogrodzie i niech wieść o nim przepadnie w tych murach. Na nieposłusznym mam tortury i pale.

Wszedłszy do domu bezczerni drzwiami, zdjął z siebie sam zakrwawioną tunikę, umył się, przebrał i udał się do pracowni.

Wywoływaczowi, który drzemał na progu, rozkazał:

— Nie przyjmuję dziś nikogo. Możesz odejść.

— Naczelnik pisarzy Twojej Znako- mitości prosił o posłuchanie — rzekł niewolnik.

— Powiedziałem, nikogo! — fuknął wojewoda.

Usiadł, oparł głowę na dloni i przebiegał myślą wypadki ostatniego dnia.

Wczoraj nie miał jeszcze na sumieniu ani jednej plany. Jeśli był bezwzględny dla pogan, spełniał tylko obowiązek namiestnika cesarskiego.

Dziś dopuścił się niegodnego gwałtu, pobratął się ze złoczyncami, kłamał świadom-

nie, dotknął boleśnie nieszczęśliwy naród, zamordował w końcu starca, chrześcianina.

Ze ściany spoglądał na niego wizerunek Zbawiciela, rozpiętego na krzyżu.

Fabrycusz odwracał oczy, aby się nie spotkać ze smutnym wzrokiem Chrystusa.

— Drogo płacę za twoją miłość. Fausto — mówił do siebie, zakrywając twarz rękami.

XIV.

Pałace słońca pogodnego dnia marcowego oblewało potokiem promieni, piękną Wieniec, która rozwinęła się szeroko po obu stronach Rodanu.

Słusznie nazwał już poeta Mareyalis tę starą kolonię rzymską piękną, imperatorowie bowiem i namiestnicy Gallii przyodzobili swoją ulubioną rezydencję takim mnóstwem kościołów, świątyń i pomników, iż żadne inne miasto prowincjonalne nie dorównywało jej pod tym względem. Stroił ją Julian Apostata i Graecyan, stroił ją Maksymus i Walentynian.

Za przykładem władców stawiali ich powiernicy wspaniałe pałace, łaźnie i teatry, prostowali ulice, utrzymywali rynki i bazyliki w największym porządku.

Nad samą rzeką, w ogrodzie, znajdował się duży gmach, otoczony wysokim murem, który jeżył się żelaznymi kołcami.

Do bramy tego muru zbliżali się w godzinach porannych Kajus Juliusz i Konstantyusz Galeryusz. Szli pieszo, bez służby, przyodziani w zwykłe togi senatorskie i w wysokie, sznurowane trzewiki z białej, cienkiej skóry.

Dwóch weteranów, pełniących czynność odźwiernych, zastąpiło im drogę.

— Nie wolno — odezwał się jeden z nich. — Okażcie pozwolenie komesa świętego pałacu.

— Mamy pozwolenie samego imperatora — rzekł Juliusz z uśmiechem ironicznym, wsikając w ręce strażników złote monety. — Odeżyjcie sobie te pargaminy przy dobanie dobrego wina. Jest tam nietylko nazwisko, ale i oblicze naszego boskiego pana.

Weterani, obejrawszy się, schowali szybko kubana za tunikę i przepuścili senatorów.

Co kilkanaście kroków, wzdłuż szerokiej alei, wysadzanej kasztanami, stał wysłużony legionista z dobytą bronią, a każdy z nich pytał o pozwolenie komesa.

Juliusz nie zadawał już sobie trudu, aby odpowiadać, wsuwał na prawo i lewo w twarde ręce brodatych wojowników pieniądze z taką zręcznością, jak gdyby nie innego w życiu nie czynił.

— Nie potrafiłbym tej sztuki — zauważył Konstantyusz.

— Gdybyś pobyl czas dłuższy w Wiedniu lub Konstantynopolu, nauczyłbyś się jej bardzo prędko — odparł Juliusz. — I ja dziwiłem się z początku bezczelności tej hałstry, a teraz bawie się nią, jak widzisz.

W miarę, jak posuwali się w górę, rozszerzała się alea, łącząc się przed samym pałacem z obszernym kwadratowym dziedzińcem, który się roił od ludzi różnego stanu.

Niewolnicy w szkarłatnych tunikach, obramowanych złotem frendzlami, urodziwi chłopcy, bezwzasy rzezańcy, czarni Nubijczycy z kolezykami w uszach, rudowłosi łuczniccy gallijscy — przebiegali to w tę, to w ową stronę. Wojskowi wyższych stopni w srebrnych szyszakach i napiersnikach, przepasani niebieskimi, złotymi i czerwonymi wstęgami — urzędnicy w długich, jedwabnych sukniach, naszywanych drogimi kamieniami, snuli się przed pałacem, mieniąc się w słońcu, jak żuki błyszczące.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Na ormiańską stolicę areybiskupia i katedrę we Lwowie zamiast dawnych 10.963 zł., potrzeba obecnie 15.197 zł.; na cele duszpasterstwa zamiast 942 zł., preliniuje się teraz 2.000 zł.; klasztor PP. Benedyktynki ormiańskich we Lwowie zamiast 2.642 zł., otrzyma w roku przyszłym 2.795 zł. Suma na cele ormiańskie - unickie dawniej czyniła 14.547 zł., obecnie 19.992 zł.

Wydatków nierепartowanych było przed dwudziestoma laty 173 017 zł., na rok przyszły preliniuje się tylko 87.502 zł. Ta wielka różnica, wypadająca pozornie na niekorzyść czasu teraźniejszego, tłumaczy się tem, że aż do końca roku 1885 w miejsce duchownych najgorzej postawionych *in cura animarum* fundusz „religijny“ opłacał podatki, z którego tytułu n. p. w r. 1878 przypadało na duchowieństwo w Galicyi 135.892 zł.; od chwili prowizorycznego uregulowania kongruy wydatek ten ustął. Gdy tę kwotę usuniemy z porównania, otrzymamy nierепartowanych wydatków w 1878 roku 37.125 zł., w roku przyszłym, jak wyżej, 87.502 zł., t. j. o przeszło 50.000 zł. więcej. Jak dobroczynna jest ta podwyżka, wypływa ztąd, iż przed dwudziestoma laty emerytury wynosiły 29.369 zł., obecnie 64.040 zł.

Ogółem na wszystkie trzy obrządki w Galicyi — bo bukowiński, rzymskokatolickiej diecezji lwowskiej i rusko-unickiej diecezji stanisławowskiej nie są wykazem powyższym objęte — było w r. 1878 wydatków z funduszu „religijnego“ 904.940 zł., na rok przyszły natomiast preliniuje się 1.520 613 zł., czyli o 615.673 zł. więcej. Nie uwzględniliśmy tu jeszcze wydatków przypadających na dobra i lasy funduszowe, o których wraz z innymi jeszcze wydatkami na cele wyznaniowe pomówimy w artykule następnym.

Józef Glinkiewicz.

KORESPONDENCJE

Poznań, 18 listopada.

(Zatrważające pogłoski. — Podejrzane objawy. — Nowy gmach seminarium duchownego. — Związek spółek zarobkowych. — Spółka teatru polskiego. — Nowe przedsięwzięcie teatralne. — Program nowego naczelnego redaktora *Dziennika Poznańskiego*.)

(#) Od tygodnia ludność polska w Poznaniu niepokojona jest zatrważającymi wiadomościami i pogłoskami z Berlina. I tak słychać, że Związkowi dla szerzenia Niemczyzny w dzielnicach polskich, posiadającym możne wpływy i stosunki w wysokich kołach berlińskich, powiodło się bardzo nieprzychylnie je usposobić dla żywiołu polskiego i obudzić zarazem przekonanie o potrzebie surowych zarządzeń przedewszystkiem w dziedzinie Stowarzyszeń i prasy. Obiega nawet wieść, że w mowie tronowej, którą cesarz otworzy pojutrze sesję Sejmu pruskiego, będzie znajdował się pewien zwrot wymierzony przeciw „agitacji polskiej“. Byłoby to po-niekąd zapowiedzią owych zarządzeń, które,

jak słychać, dałyby się we znaki w pierwszym rządzie Zgromadzeniom, których swoboda ma być ograniczona w ten sposób, iż z jednej strony będą mogły one odbywać się tylko za osobnym zezwoleniem władz, z drugiej zaś mowcy będą zniewoleni przemawiać po niemiecku, co ma się stać w interesie skuteczniejszej kontroli tych zebrań. Czy i o ile są uzasadnione tego rodzaju wieści, okaże się w najbliższej przyszłości. Swoją drogą Koło polskie postanowiło żądać od rządu w formie interpelacji wyjaśnień co do zmiany barw Księstwa Poznańskiego. Nie chodzi tu tyle o same barwy, lecz o motyw zakazu używania barw dawniejszych, a nakazu nowych, a to tem więcej, że to rozporządzenie wydano w dwa dni po wyroku zapadłym w głośnej sprawie opaleniczej, w której ława przysięgłych złożona wyłącznie prawie z Niemców, uznała oskarżonych niewinnymi co do punktu, mającego świadczyć jak najgorzej o usposobieniu ludności polskiej. W ogóle wśród hakatystów zawrzało po owym procesie ruch zdwojony, a projekty antypolskie sypią się z tej strony jak z rękawa. Między innymi jeden z organów tego stowarzyszenia będący zarazem tubą Friedrichsrub, żąda nowych 100 milionów na poparcie niemieczyny na kresach wschodnich, mianowicie niemieckiego stanu średniego po miastach, a na odbytyniężędzie w Poznaniu związku rolników niemieckich, rozprawiane przy drzwiach zamkniętych szeroko o konieczności podjęcia ze zdwojonymi siłami walki przeciw „nacierającemu coraz gwałtowniej na pozycje niemieckie żywiołowi polskiemu“. Wysłano też telegram hołdowniczy do księcia Bismarcka, w którym obok zapewnienia „wierności“ i próby o dalsze popieranie celów, jakie wytknęli sobie Niemcy w Poznaniu, wyrażono mu współczucie z powodu, że wystawiony jest na tyle przykrości i ataków wskutek ostatnich swoich rewelacji.

Dzięki usilnym zabiegom ks. areybiskupa Stableskiego tutejsze seminarium duchowne otrzymało nowy wspaniały gmach, którego uroczyste poświęcenie nastąpi jutro. Sam budynek przedstawia się pod każdym względem okazale. Wnętrze, bogate w piękne luki, robi już na pierwszy oka wrażenie świątyni nauki. Pomyślano również o uprzeczeniu życia i o wygodach alumnów. Zaprowadzono łazienki, urządzone kręgielnią, śliczną salę bilardową i do muzyki, ozdobną w piękne filary i gzymsy, które razem z refektarzem i fumatoryum również miłe robią wrażenie. Prawdziwym jednak cackiem jest kaplica seminarjalna, której ściany przyozdobił freskami znany artysta-malarz p. Bolesław Łaszczyński. Nadmienienie należy, że poznańskie seminarium duchowne posiada obrzniętą bibliotekę; w ostatnich dniach przeniesiono ją do gmachu zwanego Karmel, który w tym celu połączono z nowym seminarium. Biblioteka ta jest nader obfita w najrozmaitsze dzieła; pomiędzy niemi są stare, bardzo rzadkie podobno egzemplarze. W ostatnich czasach zajęło się kilkunastu kleryków uporządkowaniem i skatalogowaniem tego księgozbioru.

Ukazało się już sprawozdanie za rok ubiegły „Związku spółek zarobkowych“ oczekiwane zawsze z wielkim zainteresowaniem

gdyż zawarte w nim liczby i inne szczegóły informują najlepiej i pozwalają ocenić każdorazowy nasz dorobek. Ruch ekonomiczny u nas skupia się dziś bowiem głównie około naszych spółek zarobkowych, w nich składa ludność grosz zarobiony i zaszczędzony, z nich czerpie handel i przemysł nasz w głównej części potrzebny do rozwoju kredyt. Spółki stały się dziś prawdziwą osią społecznego gospodarstwa naszego.

Najnowsze sprawozdanie Związku, stwierdza niezbyt znaczny, ale pocieszający postęp. I tak liczba członków spółek powiększyła się w roku 1895 z 30.690 na 32.282, a więc o blisko 2 200, suma udziałów wzrosła z 3.719.775 marek w r. 1894 na 3.928.721 m., a liczba depozytów, tego ruchomego majątku społeczeństwa naszego, o blisko 2 miliony, bo z 14.970.000 na 16.774.000 marek. Razem więc udziałów i depozytów czyli kapitału, mamy w spółkach przeszło 20 milionów marek. Wszystkich spółek było 93.

W tych dniach odbyło się walne zebranie spółki akcyjnej Teatru polskiego w Poznaniu. Wedle przedłożonego sprawozdania, w zarządzie własnym spółki teatralnej a pod kierunkiem ś. p. Fr. Dobrowolskiego dano w 13 sezonach przedstawień 1560. Rozchód na potrzeby przedsiębiorstwa scenicznego wynosił w 13 sezonach ogółem 637.598 m., przychód z przedstawień 565.487 m. niedobór zatem przedstawia poważną sumę przynoszącą 72.000 m., który pokryto subwencją Spółki teatralnej i innymi subwencjami, bazaru i t. p.

Przeciętny wydatek wynosił: Na każdy sezon 49.046 m., na każde przedstawienie 408 m. Przepiętny dochód: Z każdego sezonu 43.499 m., z każdego przedstawienia 362 m. Niedobór wynosił w przecięciu na każdy sezon 5546 m.

Rada nadzorcza składała się w ubiegłym roku z pp. hr. B. Potockiego, p. Władysława Jerzykiewicza, hr. M. Mielżyńskiego, ks. Zdzisława Czartoryskiego, C. Oberfelta, Karola Niezuchowskiego i Bronisława Zychlińskiego.

W dyrekcyi Spółki zasiadali pp.: Fr. Dobrowolski, N. Urbanowski i dr. Kuszelan; pierwsi dwaj zmarli, skutkiem czego rada nadzorcza powołała do składu dyrekcyi w ich miejsce pp.: hr. Engeströma i dr. Krysiwicza.

Jak już wiadomo teatr oddano w przedsiębiorstwo p. E. Rygera z przyznaniem mu rocznej subwencji 6000 m., którą ofiarowała się dawna spółka „Pomoc“. W ten sposób, byt teatru polskiego chwilowo przynajmniej jest zabezpieczony, jeżeli naturalnie publiczność zechce więcej niż dotąd interesować się sceną narodową. W miejsce pp. hr. Potockiego i K. Niezuchowskiego, którzy ustąpili z rady nadzorczej wybrano pp. dr. Buskiego i napowrót K. Niezuchowskiego.

Teatrowi pod nowym kierownictwem dotąd wcale dobrze się powodzi, a gdyby publiczność nieosłabła w dobrych chęciach, przedsiębiorca miałby u nas pozycję zapewnioną. Oiegdaj wyjechał p. Ryger do Berlina w celu zakupienia kostyumów i dekoracji do „Madame sans Gène“ i wydzierżawienia jednego z teatrów berlińskich, w którym artyści sce-

ny poznańskiej dawać będą kilkanaście przedstawień w maju 1897 r.

Wypadkiem dnia jest u nas w tej chwili powołanie przez akcyonaryuszów *Dziennika Poznańskiego* na naczelnego redaktora tego pisma p. dr. Władysława Łębińskiego, wytrawnego i niezaprzeczenie bardzo zdolnego a przytem umiarkowanych przekonań publicyste.

Nowy redaktor zapowiada w programowym artykule, że redagować będzie poręcznym piśmie w duchu liberalno-umiarkowanym, że „szanując najzupełniej odmienną i różnicę zdań, nie odmawiając nikomu prawa do zabierania głosu i przykładania ręki do urzędowej pracy publicznej, podnosić będzie jednak najwyżej ponad bandery odmienności sztandar zgody, bo to sztandar siły, miłości, braterstwa.“

Dalej zapewnia, że postara się o sumiennych korespondentów z Królestwa, którzy bezgoryczy i namiętności przedstawiać będą stosunki tamtejsze. Zapowiedź tę należy powitać z zadowoleniem, ponieważ dotychczasowe korespondencje z ziem pod panowaniem rosyjskim nie zawsze odznaczały się bezstronnością a częstokroć przesadnym i namiętnym przedstawianiem rzeczy wyrządzały wiele szkody i dawały prasie rosyjskiej powód do podszuczowania przeciw ludności polskiej.

Nowy redaktor zapowiadając, że *Dziennik* trzymać się będzie toru liberalno-umiarkowanego tak pisze: „Liberalnego, wolnomysłnego dla tego, że Polaka wiąże i pociąga do siebie wszystko, co tchnie wolnością i swobodą. Umiarkowanego zaś dla tego, że dzieje nas nauczyły, jak źle jest nie zachowywać miary w wolności i dążnościach, rwących się do bezwzględniejszej swobody. Zasada ta dwójsta będzie u nas niewzruszoną. Jest ona dość obszerna, żeby objąć, jeżeli nie wszystkie, to najzdrowsze żywioły społeczne oraz ich duchowe zasoby...“

Sprawa turecka.

Ostatnie wypadki zdają się świadczyć, że w Porcie i Ildiz-Kiosku zaczynają wreszcie rozumieć, iż we własnym interesie należy zastanowić się do rad i wskazówek ambasadorów. Uwolnienie niewinnych więzionych kilkuset, zamiar powstrzymania dalszego ich przesładowania, udzielenie zapomóg rujnowanej w skutek zaburzeń ludności, rozciągnięcie obiecanych w zeszłym roku wilejatom armenickim reform na całe państwo, wreszcie projekt arantownej reorganizacji konstancyjskiej policyi, przedstawiają szereg objawów, zdających się zapowiadać rozsądniejszy zwrot w usposobieniu tureckich sfer rządzących. A zaznaczyć trzeba, że niektóre z tych postanowień zaczęto już choć częściowo wprowadzać w życie, co w Turcyi wiele znaczy.

Z drugiej strony „komitety“ ormiańskie również przysłały do przekonania, że wywołanie nowych krwawych awantur w obecnej chwili, zaszkodziłoby tylko ich sprawie, która na innej drodze pomyslniejszej może spodziewać się przyszłości, i przyrzekły zachować się spokojnie.

5)

OMBRA

II.

(Ciąg dalszy).

Ruch i hałas ulic oszołomił naszą wieśniaczkę, przyzwyczajoną do ciszy wielkich salonów, spokoju lasów, świeżości pól, łąk i fontan. Nazajutrz, gdy się obudziła, słońce, ten stary przyjaciel Mini, wchodząc przez okno, oświecił pokój, stare pałace i morze błękitne, które rozciągało się w dali, jak dywan boski; upadła na kolana i po raz pierwszy doznała pojęcia, co to jest nieskończoność.

Dopiero Maryeta wyrwała ją z tego zachwyty. Ale Minia natychmiast kazała sprowadzić barkę i ubrawszy się pospiesznie, popłynęła na wybrzeże; tam się zatrzymała, aby posłuchać śpiewu łazaronich, nie czując ani zmęczenia ani gorąca. Cały dzień pływała po pięknej, czystej i gładkiej przestrzeni morza, nie widząc nic przed sobą, tylko drżenie fal i odbicie lekkich, białych chmurów w wodzie.

Potem, Maryeta poprowadziła ją na zwiedzanie kościołów. Tam będąc, w tajemniczym półcieniu, modliła się całym sercem; wspomnienie drogich zmarłych odżyło boleśniej w imponującej ciszy wysokich sklepień przybytku Bożego. Wróciła poważna i skupiona w sobie i zadrżała, gdy Barini przemówił do niej tonem ożywionym.

— Ach „carissima“, mam lożę na dziś wieczór! dają „Flet zaczarowany“, który umiesz na pamięć... usłyszysz dzisiaj tak chwalać Clemenze!

Stary śpiewak przypominał sobie wiel-

kich artystów, z którymi występował dawniej, krytykując lub chwając metodę jednego to drugiego.

Poszli do teatru. Przedstawienie było nadzwyczajne. Sala świetnie uiluminowana, zachwycała Minię; orkiestra, uniosła ją pod niebiosa — żeby się tak wyrazić; nie miała pojęcia o podobnej potędze harmonii i czuła się, jakby upojona cudownym chórem głosów. Nareszcie Clemenza się ukazała, zaczęła śpiewać i została obdarzona oklaskami, ku wielkiemu zdziwieniu lady Stève, która zarzucała artystce, że zmienia charakter muzyki.

— To nie jest to... to nie jest to... — mówiła do Barinięgo.

A ten odpowiedział:

— Byłem tego pewny, dodatki... fałszywe zrozumienie... oplakany zwyczaj, zła metoda!

Wróciwszy do hotelu, lady Stève otworzyła fortepian i zaczęła śpiewać operę, którą dopiero co słyszała, z tak nadzwyczajnym talentem, z takim szacunkiem dla dzieła mistrza, że Barini zawołał:

— *Brava! bravissima!... O cara mia!* gdybyś nie była wielką damą, zrobiłabyś majątek, a moją sławę! Przy tobie, Clemenza jest katarynką!

Na każdym przedstawieniu Barini i Minia byli w loży... Co za rajskie marzenie, czuć swój głos podtrzymywany podobną orkiestrą! Minia czuła, że głos jej był niezrównanie piękniejszy, niż Clemenzy a talent większy od talentu sławnej śpiewaczki. Stary profesor ciągle jej powtarzał:

— Ty jesteś największą śpiewaczką we Włoszech, tak samo, jak ja byłem najslawniejszym tenorem. Bo widzisz, ty masz głos i naukę, naukę Barinięgo a głos Sanseveronich!

Gdy upłynął miesiąc, który miała spędzić w Neapolu, lady Stève wróciła do Alpi-

no, zadowolona, że odzyskała świeże powietrze, swoje lasy, posagi, swoje konie, psy i książki. Z wyjątkiem teatru i morza nie jej w miesiące nie interesowało; była mniej samotna w swoim pałacu, otoczona przedmiotami, do których oczy jej przywykły od dzieciństwa, jak w tym tłumie nieznanymi ludzi, których widzieć już nie miała.

Używała przez czas jakiś przyjemności chodzenia, gdzie jej się podobało, w tem królestwie kwiatów i dzieł sztuki, pośród służby pełnej eci i poświęcenia, których była panią.

Ale w latach osmnastu nie można bez karnie rzucić okiem w świat, po za granice pustyni; gdyby nawet ona była jak najpiękniejsza, wydaje się smutną i ponurą, przedewszystkiem nie zaludniają jej słodkie marzenia i wesole nadzieje. Łatwo bardzo nabrać upodobania do zmiany wszelkiego rodzaju: to też Minia rzekła kiedyś do swego starego przyjaciela:

— A gdybyśmy pojechali do Medyolanu?

— Jedźmy do Medyolanu...

— Pragnęłabym zobaczyć la Scala...

— Dobrze! zobaczmy la Scala!

Możnaby mniemać, że lady Stève prze-czuła, że przygotowywano tam właśnie wielkie przedstawienie na korzyść sierot, w którym sławna Preseilla miała śpiewać w operze *I Puritani*. Preseilla miała niezaprzeczoną talent; co za przyjemność ją usłyszeć!

W Medyolanie o niczem nie mówiono tylko o sławnej śpiewaczce; wszystkie loże były rozkupione. Barini był w rozpacz, czyniąc bezskuteczne wysilenia, ofiarując niemożliwie wysokie ceny dla otrzymania dwóch miejsc, dostał się nawet do samego dyrektora, w którym poznał jednego ze swoich da-

wnych kolegów, signora Stranoni. Dzięki pie-niędzy i prośbom usilnym, udało mu się zdobyć dwa miejsca tak upragnione.

Przygotowując się do tej biesiady, zabrali się oboje do przespiwania całej partytury *I Puritani*; unieśli na pamięć wszystkie głosy i część muzyczną.

Nigdy jeszcze Minia nie obiecywała sobie tyle przyjemności; opera, którą namiętnie lubiła, śpiewana przez prima donnę takiej sławy!

Ale na kilka dni przed przedstawieniem, Barini wszedł do niej z wyrazem stro-skany.

— Ach! *regina bella!*... — zawołał.

— Co się stało? co ci jest? — spytała Minia.

— Będiesz w rozpacz... Spotkałem właśnie mego siostrzeńca Micarda, fryzjera w la Scala; powiedział mi, że przedstawienia nie będzie!

— Dlaczego? jakim sposobem?

— Byłem u Stranonięgo... Ach! co za nieszczęście!

— Mówże! — przerwała młoda kobieta niecierpliwie.

— La Preseilla złamała nogę schodząc ze schodów... Mój przyjaciel dyrektor jest w rozpacz; Król, cały dwór, cały Medyolan miał być w la Scala... Co się stanie z biednymi sierotami?

— Czyż niema śpiewaczki, żeby ją zastąpiła?

— Drugiej? — zawołał Barini z oburzeniem. — W takich okolicznościach, trzeba niezwykłej artystki.

Chodził po pokoju szarpiąc swoje włosy.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Dziś sprawa turecka urzędowo tak jest przedstawiana: Utrzymanie całości Turcji i sultana, ponieważ zaś całość ta jest stale zagrożoną przez złą administrację, dowodzącą coraz jaskrawiej osłabienia władzy sultańskiej, więc reforma tej administracji. Ma to nastąpić przy pomocy mocarstw i za pomocą środków, które obmyśli i ułoży kolegium ambasadorów w Konstantynopolu, a sultan zaś zatwierdzi zgadzając się zarazem na stałą kontrolę mocarstw. Zadanie tedy napozór nie odznacza się wielkością stylu, nie mniej przeto jest niezmiernie trudnym, wiele zawiści i wymagającym usuwania wszystkiego, co by tę zawiść jeszcze bardziej poplątało, jak np. sprawa Egiptu.

Badź co bądź meteorologia polityczna wroży pewne wypogodzenie na Wschodzie. Jakby dla urozmaicenia jednak, od czasu do czasu donoszą o nowych awanturach, jak np. o rzezi wyprawionej przez Kurdów w Ewe-rek, której tureckie źródła zaprzeczają, którą inne uporcezywie powtarzają, dodając, że rabusie wymordowali 3000 Armeńczyków. Publiczność czytająca jest dziś jednak nieco niedowierzająca z powodu przesady, jaką się podobne dawajęsze doniesienia odznaczały.

Niezbýt pomyślnym jest biuletyn z Krety. Słychać, że tyle pożądane uspokojenie tej wyspy postępuje nader opornie i skąd już wieści o nowym powstaniu zaczynają nadchodzić. Winę tego przypisują głównie biurokracji tureckiej, która nie może się pogodzić z nowym stanem rzeczy i staje w poprzek woli własnego rządu.

Nadmienić należy w końcu o pogłosce, wedle której osobistości, otaczające sultana, d radzają mu podobno wskazać konstytucyjną mitadowską r. 1876, widząc w tem najlepszy środek zadowolenia Europy.

Z Włoch.

(Traktat z Abisynią).

Gwałtowne zarzuty, z jakimi niektóre opozycyjne dzienniki włoskie wystąpiły przeciw gabinetowi margr. Rudiniego z powodu traktatu, zawartego przez Włochy z Menelikiem, nie znajdują, jak z Rzymu piszą do Pol. Corr., nigdzie w kraju echa. Wrażenie, wywołane we Włoszech przez zakończenie wojny w Afryce, jest przeciwnie wogóle korzystne a zwłaszcza ze stanowiska finansowego i ekonomicznego przyjmują je z zadowoleniem. Także sposób, w jaki major Nerazzini prowadził powierzone mu rokowania z Menelikiem oraz osiągnięty przezeń rezultat rokowań zyskują w decydujących kołach rzymskich, w zupełności uznanie. Uważają tam nawet za rzecz prawdopodobną, iż major Nerazzini, dowiodłszy w tak wymowny sposób uzdolnienia swego na polu dyplomatycznym, dotychczasową swą karierę wojskową zamieni na dyplomatyczną. Jeżeli przypuszczenie to się potwierdzi, postawionoby go na czele jednego z generalnych konsulatów włoskich.

Powrót włoskich jeńców z niewoli abisyńskiej do ojczyzny, nie jest spodziewany przed upływem dwóch miesięcy. Co się tyczy jednak specjalnie generała Albertone, przypuszczają, że przybędzie on do Włoch równocześnie z majorem Nerazzinim, który już w najbliższym czasie rozpocząć ma podróż z powrotem z Abisynii.

Artykuł piąty traktatu z Abisynią zawartego, miesiąc w sobie postanowienie, że rząd włoski aż do ostatecznego ustalenia granic kolonii erytryjskiej nie odstąpi żadnemu z obcych mocarstw terytorium afrykańskich, a jeśliby miał jakie terytorium dobrowolnie odstąpić, przypadłoby ono Abisynii. Postanowienie to stosuje się widocznie do Kassali, którą Włosi tylko w interesie Anglii obsadzili i dotychczas utrzymali i która im odstąpić zobowiązani są osobną umową. Otóż w skutek powyższego postanowienia traktatu, obecnie nie mogą Włosi uczynić tego przedzaj, a regulowana będą granice Erytrei. Załoga włoska pozostanie więc nadal w Kassali.

Według świeżych doniesień z Rzymu, traktat pokojowy nie będzie przedłożony Izbie włoskiej, ponieważ nie wymaga on ani nowych kredytów, ani też nie zawiera w sobie odstąpienia części terytorium włoskiego.

Agencja Stefaniago donosi z Dżibuti: Według wiadomości z Adisabey, dnia 20 b. m. jako w dniu urodzin króla Humberta, odesłanych będzie około 200 jeńców włoskich do Zeila, jeszcze przed ratyfikacją traktatu pokojowego. Major Nerazzini opuścił Adisabey dnia 3 b. m. a 22 b. m. przybędzie do Harrar. Potwierdza się wiadomość, że Nerazzini doznał bardzo dobrego przyjęcia.

Na rozkaz sultana zaprzestaj swoją działalność osobny trybunał, który powołano do życia z powodu zaburzeń z dnia 26 sierpnia.

Dzienniki ogłaszają pierwszą listę składków na cel uzupelnienia broni i umundurowania armii. Między subskrybentami znajdują się wszyscy ministrowie. Wielki wezyr ofiarował 500 funtów, a Szekil ul Islam 400 funtów. Na liście znajdują się także nazwi-

ska trzech chrześcian. Dochód uzyskany z pierwszej listy, wynosi 5.000 funtów.

KRONIKA

Lwów, 20 listopada.

— Najj. Pan raczył nadać dr. Konstantemu Błażowskiemu, referentowi sanitarnemu komendy obrony krajowej we Lwowie, złoty krzyż zasługi z koroną.

— Wiedeńskie kasyo urzędników państwowych, przyjmowało onegdaj w swych salach podczas wieszarki koncertowego niezwykłych gości. Przybyli bowiem JE. P. Prezydent Ministrów hr. Badeni, JE. P. Minister skarbu dr. Biliński, JE. P. Minister rolnictwa hr. Ledebur i b. prezes kasyna szef sekcynj Rinaldini. Hr. Badeni — jak zaznacza Fremdenblatt — przyjęty przez prezydum kasyna, rozmawiał z wieloma członkami towarzystwa i zabawił pół godziny.

— P. Aleksander Rajchman, redaktor Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego, bawi w mieście naszym.

— Raut. Dnia 8 grudnia odbędzie się w sali Kasyna miejskiego pod protektorem pani Marchwickiej raut, połączony z loteryą fantową, na rzecz domu opieki nad robotnicami, pozostającego pod zarządem Tow. Pracy kobiet. Raut zapowiada się świetnie, a szlachetny cel ściągnie niezawodnie liczną publiczność, pragnącą przyjść w pomoc doniosłemu pod względem społecznym dziełu opieki i miłosierdzia. W tych dniach podamy bliższe szczegóły, oraz program rautu, który będzie bardzo urozmaicony i świetny. Najlepszą ręką powodzenia stanowi doświadczona firma pani Marchwickiej, która otoczyła się całym sztabem współpracowniczek. Raut uda się, bo słusznie mówi przysłowie: *Ce que femme veut, Dieu le veut.*

— Komitet balu cyklistów odbył dnia 18 b. m. pierwsze posiedzenie, na którym ukonstytuowano się, wybierając prezesem czynnym dr. Jana hr. Drohojewskiego, wiceprezesami dr. Ernesta Tilla i p. Włodzimierza Buynowskiego, sekretarzami pp.: Stanisława Bala, Eustachego bar. Brunińskiego, Gustawa Neussera i Tadeusza Kuschého, skarbnikiem Józefa Romaszkana.

Oprócz tego delegowano 3 członków do zaproszenia protektorki balu i prezesa honorowego, ustanowiono dzień balu na 4 lutego 1897, uchwalono ceny wstępu, wybrano komitet ściślejszy i t. p.

Sekretaryat balu urzęduje już od dzisiaj przy ul. Cichej 1. 1.

— Biblioteka słuchaczów prawa. Na walnym zgromadzeniu członków Towarzystwa Biblioteki słuchaczów prawa we Lwowie dnia 17 listopada 1896 r. wybrano nową radę zawiadowczą, w skład której weszli: przewodniczący: Mieczysław Postępski, zastępca przewodniczącego Stanisław Batycki, bibliotekarz Maryan Wawrzakiewicz, skarbnik Aleksander Turzański, sekretarz Zygmunt Gargas, członkowie rady: Karol Fijałkowski, Józef Huth, Alfred Sauder; zastępcy: Zdzisław Roman Jotejko, Jnlisz Łopuszański.

— W „Skale“, Stowarzyszeniu katolickiej młodzieży rękodzielniczej, ks. prałat Jan Gnatowski wygłosi w niedzielę d. 22 b. m. odczyt p. t.: „Z historii polskiego rzemieślnika na wygnaniu“. Początek o godz. 5 popołudniu. Wstęp wolny. Po odczycie wieczornica członków z rodzinami.

— Z Izby sądowej. Trybunał sądu przysięgłych w Krakowie rozpatrywał wczoraj sprawę niejakiego Stanisława Skulskiego, 21-letniego czeladnika ślusarskiego, który łącznie z dwoma współwinnymi Wawrzynem Wiśniewskim (lat 18) z Tarnowa i Stanisławem Gałką (lat 19) dopuścił się w lecie r. b. jednoczesnie zbrodni śmiałych kradzieży z włamaniem. Mianowicie z zamkniętej kancelaryi szkoły realnej skradł gotówką 1650 zł.; z zamkniętej kancelaryi i biurka w szkole wydziałowej żeńskiej gotówką 90 zł.; z zamkniętej kancelaryi i biurka w tejże samej szkole gotówką 23 zł.; z puszeki zamkniętej drobną monetą 2—3 zł.; z prywatnego mieszkania p. Juliana Fałata w szkole sztuk pięknych, z zamkniętych kuferek i szuflad gotówką 8 rubli, około 12 marek pruskich, 2 liry włoskie, oraz ubranie wartości około 30 zł.; z zamkniętej kancelaryi z posiadania p. Maryana Gorzkowskiego drobniejszą kwotę; z zamkniętej kancelaryi i szafy w parku dr. Jordana banknot na 10 zł. i drobne pieniądze; w parku krakowskim z zamkniętego mieszkania ubranie wartości 2 zł. i pugilares z kwotą 3—4 zł.; tudzież cały szereg drobniejszych kradzieży.

Tak Skulski, jak jego towarzysze przyznali się do zbrodni w zupełności, ze wszelkimi szczegółami, tak, że sędziowie potwierdzili winę oskarżonych. Trybunał skazał Skulskiego na 5 lat ciężkiego więzienia, Wiśniewskiego na 4, a Gałkę na 6 miesięcy aresztu (za współuczestnictwo w kradzieży).

— Wycieczka Sodalistów lwowskich do Krakowa. Dzień św. Stanisława Kostki, uroczysty dla wszystkich kongregacji Maryan-

skich młodzieży, był w roku tym obchodzony ze szczególną świeżością w krakowskiej kongregacji akademickiej. Ze Lwowa pospieszyło na zaproszenie ośmiu sodalisów, którzy już w sobotę wieczorem przybyli do Krakowa, oczekiwani tu przez grono krakowskich braci z zastępcą prefekta hr. Scipionem na czele.

W niedzielę o godz. 7 rano kościół św. Barbary wspaniale przedstawiał widok. Całą nawę kościoła wypełniła młodzież przeważnie szkolna, która także na chórze piękną orkiestralną muzyką i śpiewem dodawała uroku całej uroczystości. W presbiterium u stóp ołtarza — przy którym Mszę św. odprawił O. Bratkowski T. J., kierownik tamtejszych kongregacji — ustawiła się krakowska Sodalicya wraz z gośćmi ze Lwowa. Do stołu Pańskiego przystąpiło przeszło 50 sodalisów i mnóstwo innej młodzieży, po nabożeństwie zaś odbyło się uroczyste przyjęcie 5 nowych członków do kongregacji.

Po kilkugodzinnem gremialnem wiedzaniu miasta przez przybyszów lwowskich, zgromadzono się o godzinie 1 w restauracji teatralnej przy obiedzie, urządzonym staraniem krakowskiej Sodalicyi, na którym oprócz ks. moderatora Bratkowskiego i gości ze Lwowa, obecnym był także prezes Związku kongregacji Maryańskich p. Leszek Wiśniewski. Po pierwszym toaście wzniesionym przez sodalisa Stanisława hr. Badeniego na cześć Księcia biskupa krakowskiego, nastąpił cały szereg innych, z których podnieść musimy toast p. Leszka Wiśniewskiego na cześć O. moderatora, ukochanego przewodnika młodzieży i toast O. moderatora, wzniesiony na ręce p. Chłapowskiego na pomyślność i rozwój kongregacji poznańskiej.

Po obiedzie ruszono *in gremio* do Czytelni katolickiej na walne zgromadzenie, które obok nabożeństwa ranego, było osięd całej uroczystości. Zagałł je O. moderator przepiękną mową, w której zamknął dzieje 6-letniego żywota krakowskiej kongregacji akademików. Nie możemy jej tutaj podawać, lecz odsyłamy ciekawych do grudniowego numeru „Sodalisa“, w którym w całej opanowie będzie zamieszczona. Tu tylko zaznaczamy, że mowa ta — pod względem formy przeliczna — wzruszyła głęboko wszystkich obecnych. W niej bowiem odświeżył mowca wspomnienie owych chwil, kiedy słabe saleddie zawiązki dzisiejszej kongregacji akademików krakowskich do trudnego powstawały życia — jak z czasem przy pomocy Bożej, wśród wysiłków młodych sodalisów a dodajmy — i ich niezmordowanego kierownika — wzrastała garstka, która dziś już liczy przeszło 60 członków z pośród akademickiej młodzieży wszystkich fakultetów. Po pięknie przemówieniu do młodzieży p. Wiśniewskiego, nastąpiły wybory prefekta, którym został hr. St. Badeni, 2 asystentów i 6 wydziałowych, poczem nowo wybrany prefekt energicznie i gorącym wezwaniem do pracy i pielęgnowania wzniesłej idei sodalisów, zamknął posiedzenie.

Tego samego dnia odbył się jeszcze w lokalu Czytelni katolickiej wieczór towarzyski, który przy wesołej i swobodnej pogawędce, urozmaiconej prawdziwie artystyczną grą na fortepianie p. Szawłowskiego, śpiewem hr. Platera i p. Grodzickiego i deklamacją p. Antoniewicza, do późnej przeciągnął się godziny.

Podniosła ta w całym te słowa znaczeniu uroczystość, szczególnie głębokie wrażenie wywarła na sodalisach lwowskich — podejmowanych z iscie braterską gościnnością w Krakowie — to też z wdzięcznością za tyle doznanych wrażeń i za tyle starań swych braci, żegnali ich wyjeżdżając z Krakowa, ażeby na przeciwnym krańcu prowadzić dalej dzieło, poczęte przed laty niewiele, a takie już, pomimo ciężkich warunków wydające owoce.

— Z Obserwatorium e. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 20 listopada godzina 10 rano 1896.

Dnia	Godz.	Barometr mm. *	Temperatura °C.	Wiatr		Zachmurzenie nieba (0—10) **
				kierunek	siła	
19/11	2 połud.	763.02	- 3.4	S	1	2
19/11	9 wiecz.	762.57	- 0.1	SW	1	10
20/11	7 rano	759.48	- 0.0	SN	1	10

Najwyższa temperatura od 12 w południe dnia 19 listopada do 7 rano dnia 20 listopada b. r. była +4.0°C., najniższa — 1.2°C.
Opad śniegu wynosił 1.0
Barometr opada.

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n metrów, należy w ogólności n mm. odjąć.

***) 0 Pogodnie.

****) 10 całkiem zachmurzone.

— „Pionier“. W Krakowie zaczął wychodzić pod tym tytułem miesięcznik, poświęcony naturalnej higienie, leczeniu i pielęgnowaniu fizycznego piękna. Numer 1 *Pioniera* opuścił prasę i zawiera: Od redakcyi. — Co to jest

leczenie naturalne? — Tajemnica zdrowia, młodości i piękności. — Nieceo o gimnastyce domowej i t. d. Redakcyja i administracyja *Pioniera* znajdują się w Krakowie ul. Stolarska 13.

— Aeronauci rossyjscy spadli w ubiegłą sobotę — jak już donosiliśmy — z balonem *Striela* (Strzała) w okolicy Brzozowa. Byli to ks. Andrzej Aleksandrowicz Obolenski, porucznik generalnego sztabu i Sergiusz Aleksiejewicz Uljanin, porucznik saperów.

Według opowiadania aeronautów, wycieczkę przedsięwzięli w celach naukowych. Balon ich *Striela* mierzy 1000 metrów kubicznych, napełniony jest gazem świetlanym, unosił 600 do 700 kilogramów ciężaru, w tem piasku jako balastu 10 pudów, czyli 180 klg., instrumenta naukowe, niezbędne sprzęty i suknie, wagę swoją i aeronautów. Taki balon kosztuje 2000 do 3000 rubli i wyrabia się w Petersburgu, napełnienie gazem kosztuje 60—70 rubli, wodorem 400 rubli. Wzniesli się oni pod Warszawą w obecności komisji fachowych w dniu 14 b. m. o 3 rano przy południowo-wschodnim wietrze dla udania się na Wołyn, długo widzieli światła Warszawy; nagle zwrócił się wiatr i pomknęli ponad chmury na 3000—3400 metrów nad ziemię, którą zoczyli dopiero o godzinie 11 przed południem.

W skutek ubytku balastu i gazu w balonie, tudzież osłabnięciu młodszego oficera musieli spuścić się na ziemię i wylądowali pod Brzozowem, pewni, że znajdują się na terytorium państwa rossyjskiego.

W obecności p. starosty hr. Dzieduszyckiego wyprawionym został zaraz gołąb z depeszą o tej przygodzie do Warszawy; dwa inne gołębie w ciągu podróży napowietrznej wypuszczono poprzednio. Rozbitków przyjął w gościnę starosta brzozowski hr. Dzieduszycki i wszelkiej użyzył pomocy w czasie dwudniowego ich pobytu w Brzozowie, to też wdzięczni za okazaną im życzliwość wyrazili to pisemnie, opuszczając Brzozów. Kazali fotografować się tutaj, aby zostawić na pamiątkę fotografie swoje, a zegnając się zapraszali p. starostę do Warszawy. W drodze do Granicy zatrzymali się wraz z towarzyszącym im e. i k. delegatem wojskowym przez całą drogę w Krakowie i zwiedzili z zajęciem Wawel, groby królewskie, kościół Panny Maryi i Muzeum książąt Czartoryskich.

— Niezwykły talent. Wszystkie niemal warszawskie pisma codzienne i tygodniowe poświęciły krótsza lub dłuższe artykuły pracom rzeźbiarskim, do niedawna jeszcze pastuszką Biegasa. Niektóre jego roboty wystawione zostały w Tow. zachęty sztuk pięknych. Nauczycielem jego był artysta-rzeźbiarz p. Panasiuk, u którego Biegas był na praktyce rzeźbiarskiej przez 18 miesięcy. W pracowni p. Panasiuka uczył się nie tylko rzeźbić, lecz także czytać i pisać. Chłopakowi utalentowanemu prorokują wielką przyszłość. Rozpoczęto już nawet podobno zbieranie fundusze na dalsze kształcenie się i wysłanie następnie zagranicę tego wyjątkowego artysty.

— P. Józef Brandt, słynny artysta-malarz, w przejeździe ze swego majątku ziemskiego Orońska, w Królestwie Polskiem przez Warszawę do Monachium, zatrzymał się onegdaj w Krakowie. P. Józef Brandt wiedział zabytki naszego miasta, Wawel, Szkołę sztuk pięknych, gdzie go przyjmował dyrektor tejże Szkoły p. J. Fałat z gronem profesorów. Onegdaj znakomity artysta odjechał popołudniu do Monachium, dziękując przy pożegnaniu p. dyrektorowi Fałatowi i gronu profesorskiemu za serdeczne przyjęcie, jakiego doznał w naszym mieście.

— Z kobiet. kształcących się na Uniwersytecie geneńskim, ukończyły studia i otrzymały stopień *licencié des sciences sociales* panna Zofia Bassakówna i Justyna Winiarska z Warszawy; dyplom chemika otrzymała panna Wanda Haberkantówna z Kalisza, córka pastora tamtejszego.

— Oryginalny samobójca. W tych dniach odebrał sobie życie student III kursu wydziału matematycznego na Uniwersytecie kijowskim, Martynow. Z papierów pozostałych po zmarłym, wnosić można, iż na zasadzie wielce skomplikowanych obliczeń przyszedł do wniosku, iż kula rewolwerowa nie jest w stanie przebić niektórych punktów czaszki. Dokonawszy tego odkrycia, napisał: „Nabijam rewolwer, przykładam do czoła i pozostanę przy życiu“. Jakoż rzeczywiście wystrzelił i... roztrzaskał sobie czaszkę. Wylczenia zawiódły.

— Pociąg błyskawiczny. Po kilku niezupełnie pomyślnych próbach inżynierom kolei południowo-zachodnich w Rosyji, udało się przybyć z Odessy do Kijowa w 10¹/₂ godzin, wobec czego od wiosny 1897 r. pomiędzy temi miastami będą kursowały pociągi błyskawiczne, przebiegające 614 wiorst w 10¹/₂ godzin. Najszybszy z pociągów, kursujących dotąd w Rosyji, kurjer między Moskwą a Petersburgiem przebiega 607 wiorst w 12 godzinach.

— Uniwersytety we Włoszech. Liczba Uniwersytetów we Włoszech wynosi 21. W roku szkolnym 1895/6 uczęszczało do nich 21.161 studentów, z tego 4956 do Uniwersytetu w Neapolu, 2434 w Turynie, 1911 w Rzymie, 1664 w Padwie, 1375 w Bolonii, 1343 w Palermo, 1089 w Genui. W 10 Uniwersytetach liczba studentów wynosi mniej niż 500, w Ferarze i Urbino nie dochodzi 100.

— **Berezowski.** Niektóre dzienniki francuskie donoszą, że Polak Berezowski, który dokonał w r. 1867 w Paryżu zamachu na cara Aleksandra II i przebywał na wygnaniu na Nowej Kaledonii, zakończył tam życie. W przeszłym jeszcze tygodniu socjalistyczni deputowani domagali się amnestyi dla Berezowskiego. *Figaro* zaś po zacierpnięciu wiadomości w ministerstwie kolonij, zapewnia, że wiadomość o śmierci Berezowskiego jest fałszywa; natomiast nie ulega wątpliwości, że Berezowski zwarował, skutkiem czego uwolnienie go nie miałyby żadnego znaczenia.

— **Przeciwni bolowi głowy.** Jako nowy środek przeciwko nerwowemu bolowi głowy, poleca pewien lekarz w Berlinie i ogłasza w piśmie fachowych barwnik anilinowy, metylenowy, błękitny, którego własność zabarwiania rozgałęzi nerwowych na preparatach kilka lat temu spowodowała profesora Ehrlicha do polecenia go jako środka kojącego bólesci. Podobno barwnik wspomniany usmierza bólesci, których przy użyciu żadnego innego środka usunąć nie zdołano, nadto gwałtowny ból głowy nerwowy, migrenę usuwa nie tylko na czas jakiś, ale na stałe. Jakąs kobietą, która z powodu ciągłego bólu głowy dostała czarnej melancholii i dokołała zamachu na życie, bo wszelkie użyte środki nie skutkowały, korzystając z nowego środka, zupełnie się wyleczyła, bo napady dawniejsze od lat 4 już się nie powtórzyły. Środek jednak skuteczny jest tylko na ból głowy nerwowy, a stosować go nie należy bez poprzedniej porady lekarskiej.

Notatki literacko-artystyczne.

Najj. Pan zwiadał przedwczoraj prawie przez dwie godziny wystawę w Künstlerhausie, i wyraził kilkakrotnie swoje zadowolenie z oglądanych dzieł sztuki, przyczem zatrzymał się dłużej przed dziełami zmarłego rzeźbiarza Tilgnera i przed ostatnim płótnem Munkacsy'ego „Ecco homo“. Wystawa pośmiertna dzieł Tilgnera, w której znajduje się kilkadziesiąt biustów różnych znanych osobistości, oraz pań z towarzystwa wiedeńskiego, budzi ogólne zajęcie i na nowo wywołuje żal za przedwczesną dla sztuki zmarłym artystą.

Koncert Tybergów. Sezon koncertowy rozpoczęli wczorajszym występem znani u nas z dawna pp. Tybergowie.

Za wzorem Florentyńczyków i kwartetu czeskiego dobrał sobie p. Marcell Tyberg po wyjeździe ze Lwowa drużynę kwartetową, złożoną z pp. Fryderyka Buxbauma, bardzo dobrego wionczelisty, S. Zukra (altówka) i Jarosława Czerny (II skrzypce) i utworzył z nimi stały kwartet smyczkowy. Produkcyę tego kwartetu zażywiają w Wiedniu bardzo dobrej reputacyi. Nadto kwartet ten uzupełnia się w kwintet fortepianowy wskutek współdziałania również znanej u nas i cenionej pianistki pani Wandy Paltinger-Tyberg.

Poważny kierunek, dobry smak artystyczny oraz sumienna praca cechujące wczorajszy występ tej drużyny, muszą zdobyć jej uznanie i poważanie każdej publiczności prawdziwie muzycznej; niestety publiczność nasza ani licznym udziałem ani oklaskami nie oddała należytej sprawiedliwości wczorajszemu koncertowi, który ze wszech miar zasługiwał na większe poparcie i uznanie.

P. Wanda Tyberg-Paltinger nie należy do pianistek olśniewających słuchacza błyskotliwymi efektami, natomiast posiada doskonałą i zdrową technikę, bardzo piękne uderzenie (szczególnie pasażowe) i imponującą muzykalność, objawiającą się nie tylko w interpretacyi, ale i niezwykłej pamięci. Gra bowiem wszystko — nawet utwory ensemble — na pamięć.

P. Tyberg od czasu wyjazdu ze Lwowa znacznie postąpił; ton jego zawsze silny nabrał większej pełni a technika spokoju; gra jego prowadzi silnie i pewnie cały ensemble, który jest doskonale z sobą zgrany.

Z wczorajszego programu, który zawierał nieznaną we Lwowie kwartet fortepianowy Brahmsa (G-mol), smyczkowy Haydna (waryacje z Kaiserkwartetu) i Dwofaka kwartet fortepianowy a-dur, pierwszeństwo pod względem wykonania, należy się temu ostatniemu, szczególnie pierwszym trzem częściami, odegranym z subtelnym zrozumieniem i prawdziwym temperamentem.

W poniedziałek odbędzie się drugi koncert pp. Tybergów, który prawdopodobnie znajdzie większe poparcie u publiczności.

Br.

Przewodnik naukowy i literacki, bezpłatny dodatek do *Gazety Lwowskiej*, wyszedł za miesiąc listopad i zawiera: I. Przyczynek do historii konstytucyjnej Księstwa Warszawskiego, przez Aleksandra Rembowskiego. — II. Infamia. Studium prawnospołeczne, przez dr. Bronisława Łozińskiego. — III. Pamiętniki pułkownika d'Aloy, rezydenta saskokurlandzkiego, (przyczynek do historii polskiej XVIII wieku), przez X. — IV. Krzemieniec. Z dziejów oświaty w Polsce. (1805 — 1832), przez Michała Rollego. — V. Z pamiętnika konfederata barskiego,

przez Kazimierza Pułaskiego. — VI. Galicjana (1778 — 1812), przez Stanisława Schnür-Papłowski. — VII. Kronika literacka. „Lechici“ p. dr. Antoniego Małeckiego. — Notatki bibliograficzne.

„**Don Juana**“ grają obecnie w dwóch teatrach paryskich, w Operze wielkiej i Operze komicznej. Przedstawienie w Operze wielkiej odznacza się przedewszystkiem olbrzymim przepychem wystawy, pod względem zaś muzycznym jest bardziej zajmującym przedstawieniem w Operze komicznej, gdzie Maurel z przedziwną sztuką maskuje niedobory swego wspaniałego niegdys głosu. W ogóle na obu scenach publiczność zgatowała entuzjastyczne przyjęcie wznowionemu po kilkunastu latach arcydziełu Mozarta.

Repertuar teatru hr. Skarbka pod dyrekcją dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, w piątek po raz trzeci „**Łotrzyca**“, komedia w 5 aktach Zalewskiego.

W sobotę popoł. o 3 dla młodzieży szkolnej „**Wilhelm Tell**“, dramat w 5 aktach Fr. Schillera.

Wieczorem o godz. pół do 8 ku uczczeniu ówsiemlecie jubileuszu seminaryjów nauczycielskich i połączonego z tymże zjazdu gron nauczycielskich i zjazdu b. uczennic z okresu 25-lecia:

I. Prolog, słowa St. Rossowskiego;

II. „Przez oświatę i pracę do wolności“, obraz z żywych osób układu prof. Tad. Rybkowskiego;

III. Na żądanie komitetu „Sprzedana narzeczona“, opera komiczna w 3 aktach Fryderyka Smetany.

W niedzielę popołudniu o 3 „**Pan Biegelhofer**“, krotokwila ze spiewami w 5 aktach Anthony'ego.

Wieczorem o pół do 8 „**Nitouche**“, operetka w 4 aktach Hervego. Pierwszy występ p. Maryi Broccard po powrocie z urlopu.

W poniedziałek, po raz pierwszy „**Mam prawo kochać**“, sztuka w 4 aktach Maksa Nordau'a.

We wtorek po raz czwarty „**Czarodziej z nad Nilu**“.

JUBILEUSZ SEMINARYJÓW NAUCZYCIELSKICH.

Lwów, 20 listopada.

Piękna uroczystość rozpoczęła się wczoraj w murach naszego grodu. Za inicjatywę Towarzystwa b. seminarzystek lwowskich, oraz Towarzystwa nauczycielek we Lwowie, urządzone Zjazd uczennic seminaryjów żeńskich z całego kraju oraz gron nauczycielskich tychże seminaryjów.

Już wczoraj wieczorem, jako w przeddzień Zjazdu odbyło się zebranie towarzyskie w szkole im. Staszica, na którym nastąpiło wzajemne poznanie się i zbliżenie dawnych wychowawców seminaryjów, a obecnie nauczycielek — pracowniczek na polu oświaty ludowej, w najrozmaitszych okolicach kraju. Zebranie było nader liczne i bardzo ożywione. Wykonaniem obfitego programu muzycznego i deklamacyjnego zajęło się „Kolo gimnastyczno-spiewackie nauczycielek szkół lwowskich.“

Właściwe uroczyste rozpoczęcie Zjazdu odbyło się dzisiaj. O godzinie 9 zrana zgromadziły się uczestniczki wraz z gronami nauczycielskimi w katedrze ormiańskiej, gdzie na intencję powodzenia prac Zjazdu odprawił ks. Arcybiskup Issakowicz nabożeństwo, podczas którego uczestniczki wykonały piękne śpiewy na chórze kościoła.

Po nabożeństwie zebrały się dawne uczennice seminaryjów i powitały z gronem nauczycielskim seminaryum tutejszego. Podczas tego zebrania przemawiała nader serdecznie p. Machczyńska, następnie prof. Żuliński (o posłannictwie kobiet na polu oświaty ludu), dr. Kocowski (po rusku), p. Jadwiga Strokowa wyrażając imieniem byłych uczennic wdzięczność nauczycielom, wreszcie p. Bocheńska po rusku imieniem nauczycielek wiejskich.

O godzinie 12 w południe odbyło się pierwsze uroczyste posiedzenie Zjazdu. Salę ratuszową, odpowiednio przystrojoną, przepełnili uczestniczki i uczestnicy Zjazdu. Honorowe miejsca zajęli zaproszeni przez komitet Książęta Kościółka: JEm. ks. Kardynał Metropolita Sembratowicz, ks. Arcybiskup Morawski, ks. Arcybiskup Issakowicz, ks. biskup Weber, obok nich JE Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, Wiceprezydent c. k. Rady szkolnej krajowej dr. Michał Bobrzyński, członekowie Rady szkolnej krajowej, prezydent miasta dr. Małachowski, wreszcie reprezentanci duchowieństwa i szkół wyższych.

Salę — jak rzekliśmy — była przepełniona, a liczbę obecnych ocenić można na 300 do 350. Na galeryach były dzisiejsze uczennice tut. seminaryum.

Zebranie powitał — jako gospodarz miasta — prezydent dr. Małachowski imieniem

stolicy i jej reprezentacyi, która rozumie i ocenia doniosłość i zadanie pracowniczek, kształcących młodsze pokolenia narodu. Seminarya nauczycielskie w kraju — zaznaczył mowca — po 25-letnim zaledwie istnieniu wykazały już poważne rezultaty; liczba szkół i nauczycieli w tym czasie wzrosła w dwójnasób, liczba uczniów w czwórnasób. Mowca zakończył tradycyjnym życzeniem: Szczęść Boże!

Z kolei imieniem komitetu Zjazd urządzającego, przemówił dyrektor seminaryum naucz. męskiego we Lwowie p. Łucyan Tatomir, który jako jeden z najstarszych profesorów seminaryjnych, powitał dawnych kolegów. Mowca wskazując na zebranie nadspodziewanie liczne, w którym wszystkie seminarya krajowe wzięły udział, wysnuł wniosek, iż widocznie zgromadzenie było na czasie. Zadaniem seminaryjów jest kształcenie dzielnych, a przedewszystkiem religijnych i moralnych nauczycieli, — to zadanie jest też niewątpliwie hasłem wszystkich obecnych.

Urządzając Zjazd, komitet miał na celu nie tylko zewnętrzną stronę, t. j. uświetnienie jubileuszu stosownym otchodem, ale miał też i głównie na oku treść, istotną pracę Zjazdu, to jest udzielenie sobie wzajemnych spostrzeżeń w ciągu wieloletniej pracy poczynionych, rad i wskazówek co do kierunków poprawy i wypełnienia niejednych możliwych niedostatków, wreszcie wzajemne porozumienie się co do wspólnych spraw nauczycielsstwa. Spostrzeżenia i uwagi Zjazdu zostaną przedłożone najwyższej magistraturze szkolnej krajowej, t. j. Radzie szkolnej, która tak troskliwie opiekuje się zarówno rozwojem i sprawami szkolnictwa krajowego — i mowca nie wątpi, że słuszne uchwały i dezyderata będą rozpatrzone i znajdą uwzględnienie.

Mowca wyraził wreszcie podziękowanie Książętom Kościółka, JE Marszałkowi krajowemu, Wiceprezydentowi krajowej Rady szkolnej za uświetnienie zebrania. Obecność tych dostojników — rzekł — będzie nam bodźcem do dalszej wytrwałej pracy pod hasłem: wierni Kościółowi i zawsze posłuszni naszym przełożonym. Dalej podziękował prezydentowi miasta za gościnność, użyzoną Zjazdowi, a kończąc, zwrócił się z wyrazami hołdu do Tego, któremu nie tylko seminarya nauczycielskie, ale rozwój całego szkolnictwa na podstawie narodowej opieki swą zawdzięczają i wniósł trzykrotny okrzyk na cześć Najj. Pana, któremu gorąco przywóztro.

Następnie przemówił po rusku profesor Barwiński, poseł na Sejm i członek Rady szkolnej, witając tak licznie zebrane przedstawicieli nauczycielsstwa szkół krajowych, zarówno polskich, jak i ruskich. (Brawa i oklaski). Mowca położył nacisk na to, że ogół zebrania, w którym reprezentowane są Kościół, szkoła i rodzina, świadczy, iż społeczeństwo rozumiało znaczenie Kościoła, szkoły i rodziny, jako współczynników w wychowaniu młodzieży. (Brawo). Zaznaczając, że dotychczasowymi rezultatami swej pracy seminarya wstydzić się nie potrzebują, słowami „Szczęść Boże“ życzył powodzenia w pracach dalszych. (Brawa).

P. dyr. Tatomir zawiadomił, że uproszony na przewodniczącego ks. kanonik Łękowski, jako obecnie najstarszy wiekiem był dyrektorem seminaryum, usprawiedliwił się stanem zdrowia, iż na Zjazd przybyć nie może. Wskutek tego zaproponował na przewodniczącego zebrania p. Juliusza Turczyńskiego, dyrektora ze Stanisławowa a na zastępcę p. Romana Vimpellera z Rzeszowa, co zgromadzenie przez akłamację zatwierdziło.

P. Tatomir dodał, że od rady p. Olshewskiego, pierwszego inspektora szkół krajowych otrzymał komitet pismo z serdecznymi życzeniami dla Zjazdu. (Brawa).

P. dyr. Turczyński obejmując przewodnictwo wskazał na niedbalstwo i ciemnotę ludu, jako przyczyny ekonomicznego stanu kraju naszego. Nauczycielstwo, którego misją jest zło to wyplenić nie traci nadziei, że w pracy tej mieć będzie powodzenie. Mowca dotknął też położenia stanu nauczycielskiego, ale zarazem wyraził ufność, że Rada szkolna czuwająca nad rozwojem szkolnictwa nie dopuści, ażeby sprawa szkolnictwa upadła.

Następnie p. dyr. Fafara powitał zebranych imieniem Towarzystwa pedagogicznego, która jedno z pierwszych podniosło hasło oświaty ludowej, a wreszcie witał Zjazd prof. Próchnicki imieniem Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych. Mowca wskazując na liczne szkoły w kraju rozsiane, porównał je do ognisk rozpalonych nocą w obozie, a świadczących, że obóz czuwa, i zakończył życzeniem, ażeby już podczas najbliższego następnego jubileuszu nie było w kraju wioski bez szkoły, szkoły bez nauczyciela a obywatela kraju bez nauki! (Huczne oklaski).

Po tych przemowach powitałnych wystąpił p. Bolesław Baranowski krajowy inspektor szkół z odczytem na temat o rozwoju szkolnictwa ludowego w ciągu ostatnich lat stu.

Dziś popołudniu odbędzie się posiedzenie referatowe uczestniczek Zjazdu (poufne) w sali ratuszowej, wieczorem zaś w sali kasyna miejskiego zebranie towarzyskie.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 19 listopada).

Posiedzenie poprzedziła uroczystość wręczenia dekoracyi trzem funkcjonaryuszom straży pożarnej miejskiej, ktoromi ich Najj. Pan odznaczyć raczył. Akt ten odbył się w obec kompletu Rady i zapelnionych galeryj, oraz oddziału straży ogniowej, który po za krzesłami radnych utworzył szpaler. Gdy trzech odznaczonych weszli w towarzystwie naczelnika straży p. Prauna do sali, prezydent miasta p. Małachowski, odczytał Najw. reskrypt cesarski z dnia 26 z. m. nadający w uznaniu wieloletniej, pełnej poświęcenia i skutecznej działalności p. Hilaremu Eliasiewiczowi zastępcę naczelnika straży złoty krzyż zasługi, sierżantom zaś, pp. Konstantemu Litwinowi i Mikołajowi Janczysznowi srebrne krzyże zasługi z koroną. Na podstawie polecenia c. k. Namiestnictwa dopełnił p. prezydent wręczenia tych odznak, podnosząc, iż z wielką radością i przyjemnością wyrazić może zarazem imieniem reprezentacyi miasta odznaczonym podziękowanie za wieloletnią wierną i skuteczną, pełną poświęcenia działalność dla dobra gminy i jej mieszkańców. (Oklaski). W uznaniu jej uchwalila Rada na poufnem posiedzeniu przyznać p. Eliasiewiczowi dat w kwocie 300 koron, a pp. Litwinowi i Janczysznowi po 100 koron. Prezydent dodał wyrazy szczególnego podziękowania p. Eliasiewiczowi, który nie tylko dla miasta ale i dla kraju się zasłużył, wykształciwszy cały szereg instruktorów straży dla prowincyi — a zakończył słowy zapewnienia, że odznaczeni mogą być pewni, iż takich dzielnych ludzi nie opuści ani Bóg, ani społeczeństwo. (Oklaski).

W imieniu odznaczonych podziękował p. Eliasiewicz, zapewniając, że odznaczenie przez Najj. Pana i słowa prezydenta będą im bodźcem do dalszej gorliwej pracy.

Następnie p. Praun dopełnił przypięcia krzyżów — i na ten akt się zakończył, poczem Rada przystąpiła do posiedzenia jawnego.

Sekretarz Rady p. Ostrowski odczytał pismo zapraszające reprezentacyę miejską do udziału w uroczystem odsłonięciu pomnika Juliana Konstantego Ordona, jednego z najznakomitszych uczestników walki z roku 1831. Pomnik ten wystawiony jest na cmentarzu Łyczakowskim, nad grobowcem, w którym złożone zostaną równocześnie popioły Ordona, sprowadzone z Floreny do kraju i spoczywające dotychczas prowizorycznie w kaplicy grobowca Baczewskich. Uroczystość odbędzie się w niedzielę o godzinie 3 popołudniu.

Przyjęto do wiadomości.

Uchwalono dalej wniosę nagły, ażeby Rada wybrała komisyę do rewizyi dzisiejszej ustawy budowniczej.

Z kolei dyrektor miejskiego urzędu budowniczego p. Hochberger zdawał sprawę z czynności komisyi, która zajęła się zbadaniem przyczyn zawalenia się części sklepienia nad Pełtwią na placu Gołuchowskich. Oświadczenia p. Hochbergera były zupełnie zgodne z komunikatem prezydium magistratu, który umieszciliśmy onegdaj w *Gazecie*. Komisyja nie ukończyła jeszcze swoich czynności i zbierze się w dniu 20 b. m. (dzisiaj) ponownie. Mowca dodał, że szkoda spowodowana wypadkiem wyniesie około 1.500 do 2.000 zł.

Z porządku dziennego wybrała Rada do miejskiej komisyi archiwalnej w miejsce p. Władysława Łozińskiego, który zrezygnował, prof. dr. Szaraniewicz.

Do komisyi wodociągowej wybrani z Rady pp.: Stroynowski, Gostyński, Szpilman, Dulęba, Cybulski, Machan, a z poza Rady (z głosem doradczym) pp. Hochberger, Sikorski i Łomnicki.

Dyrekcji teatru uchwalono bez dyskusyi wypłacić subwencję operową 5000 zł. za rok 1896, a to dawnej dyrekcji 4000 zł. na ręce dr. Szydłowskiego, a 1000 zł. na ręce nowej dyrekcji, pp. Bandrowskiego i Hellera.

Stypendyum z fundacyi im. s. p. Karola Kiselki e rocznych 60 zł. nadano Stanisławowi Schindlerównę, uczennicy szkoły św. Marcina. Stypendya z fundacyi miejskiej o rocznych 120 zł. dla uczniów państwowej szkoły przemysłowej nadano: Konstantemu Kuznie i Kazimierzowi Kłakowiczowi, a przedłużono prawo ich pobierania Władysławowi Ballandtowi, Wład. Groszkowi i Aug. Kormanowi.

Dyrekcji Muzeum narodowego w Rapperswylu przyznano na koszt urzędzenia mauzoleum Kościuszki subwencję w kwocie 200 zł.

Na konserwacyę plantacyi miejskich przyznano kredyt dodatkowy w kwocie 2300 zł.

Rada przyjęła następnie bez rozprawy rezygnacyę dr. Maryańskiego, jako zastępcę członka rady administracyjnej fundacyi hr. Skarbka.

Po dłuższej rozprawie, nad „zwierzyniec“ miejskim w parku stryjskim, w którym jest jeden niedźwiedź i jedna sarna, oraz kilka łabędzi, uchwalono na wniosek p. Klimowicza zwierzyniec ten rozwiązać: Sarnę wypuścić na wolność, a niedźwiedzia oddać właścicie-

lowi. Jaki taki zwierzyniec kosztowałby złr. 200.000. a takiego wydatku Rada ryzykować nie może. Łabędzie pozostaną nadal w parku

Na posiedzeniu tajnem zamianowano prowizorycznie dyrektorem miejskiego zakładu sierot p. Teofila Wunseha, dotychczasowego kierownika zakładu sierot św. Antoniego.

Prezentę na dyrektora szkoły im. Szaszkiewicza otrzymał p. Gamota, a na starszego nauczyciela p. Pierzehała.

Obywatelstwo miejskie otrzymali pp. Maryan Smoliński, majster blacharski i Eme-ryk Sługocki, majster krawiecki.

GOSPODARSTWO I HANDL

Gielda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 12-10 do 12-15, loco Ołomuniec 11-40 do 11-50, loco Berno-Wiedeń 11-50 do 11-60, na grudzień loco Aussig 12-15 do 12-20, cukier w kostkach prima 35-50 do 35-75, secunda 35-25 do 35-50. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 15— do 15-10. Nafta kaukaska transito Tryest 5— do 5-20, galicyjska przeźroczysta 19-50 do 20—.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 11 listopada do 18 listopada b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara 7-30 do 7-55, nowa 7-20 do 7-55, żyto stare 5-75 do 5-95, nowe 5-75 do 6-95, jęczmień browarny 5-50 do 6-20, pastewny 5— do 5-50, owies 5-50 do 5-85, hreczka 6-50 do 7—, kukurudza zeszłoroczna 5-50 do 6—, nowa 5-50 do 6—, proso — do —, groch do gotowania 5-35 do 7-85, groch pastewny 5-35 do 7-85, fasola — do —, bobik 4-25 do 4-75, wyka 4-50 do 4-75, konieczyna czer. 40— do 50—, konieczyna biała 37-50 do 57-50, anyż rossyjski — do —, anyż płaski — do —, kminek — do —, rzepak zimowy stary 10-65 do 11-25, lnianka — do —, nasienie lniane — do —, soczewica — do —, rzepak zimowy — do —, nasienie kopnie 7-25 do 7-50, chmiel nowy 38— do 58—, nafta zwykła 15— do 16—, salonowa 18— do 19—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 14— do 14-25.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan odebrał wczoraj przed południem przysięgę od nowo-mianowanego grecko-orientalnego arcybiskupa i metropolity Serajewa, Mikołaja Mandicza.

Koło polskie obradowało na onegdajszym posiedzeniu nad etatem zarządu kolei państwowych. Obrady były wedle wiedeńskiej depeszy *Czasu* poufne.

Deputowani do Rady państwa ze śródmieścia Wiednia pp. Exner, Noske i Kopp, zwołali przedwczoraj zgromadzenie wyborcze. Przebieg zgromadzenia był spokojny. P. Exner usprawiedliwił się, dlaczego pozostał w klubie niemieckiej lewicy, natomiast p. Noske zawiadomił o wystąpieniu z klubu lewicy i tłumaczył p. Koppa, który z powodu niezdrówia nie mógł przybyć na zgromadzenie. Zgromadzenie uchwaliło rezolucję, w której oświadcza, iż kwestya przynależności do związku partyjnego jest w obecnej chwili bez znaczenia. Ku końcowi zgromadzenia uczynił profesor Singer zarzut p. Exnerowi, iż podjął się referatu w sprawie ordynacji hr. Dzieduszyckich. Exner wśród głośniejszych oklasków oświadczył, iż podjąłby się dziś jeszcze tego referatu, albowiem przez ordynację powiodło się zachować dla Austrii wielkie i cenne skarby sztuki i przyrodnoznawstwa.

Związek przemysłowców dolno-austriackich wystosował petycję do Izby poselskiej w sprawie szybkiego wydania ustawy czekowej.

W dniu dzisiejszym miał przybyć do Wiednia król Aleksander serbski.

Policya budapeszteńska zbroniła demonstracyjnego pochodu, który urządzić chciała na ulicach Pesztu partya socjalno-demokratyczna w niedzielę w przeddzień otwarcia Sejmu.

Dzisiaj zbiera się Sejm pruski, który otwarty będzie mową tronową. W Izbie deputowanych Sejmu posiadają Polacy 18 mandatów, konserwatyści 138, centrum 94, narodowo-liberalni 87, wolnokonserwatywni 61, wolnomysłne stronnictwo ludowe 14, wolnomysłne zjednoczenie 6, do żadnego stronnictwa nie należy 11 posłów, 4 mandaty są opróżnione.

W parlamencie niemieckim ukończyła się wczoraj dyskusya nad interpelacyą w sprawie pojedynków w armii i w sprawie porucznika Brüsewita. Kilku mowców przypominało reformę ustaw cywilno-sądowych w kwestyi pojedynków, a dep. Lazeman protestował przeciwko temu, jakoby istniał jakiś odrębny „honor oficerski“.

Minister wojny generał Gossler oświadczył, iż zgadza się na projekt generała Bronsarta w kwestyi reformy procedury wojskowej karnej. Z powodu wypadku porucznika Brüsewita będzie musiał wnieść do sądu szereg skarg na dzienniki z powodu obrazy armii. Jeżeli prasa w ten sposób jak dotąd postępować będzie, nastąpi wśród korpusu oficerskiego silne rozgoryczenie.

Minister sprawiedliwości Schönstadt wskazał na trudność utworzenia nowej ustawy przeciwko pojedynkom. Jedyna możliwość zwalczania pojedynków znajduje się na gruncie religijnym.

Wczoraj zebrała się komisya na naradę nad projektem przepisów o załatwianiu spraw honorowych między oficerami.

W niedzielę odbędzie się w Berlinie olbrzymi wiec dla uchwalenia protestu przeciw pojedynkom. Do komitetu urządzającego wiec, należy kilku profesorów Uniwersytetu.

Sekretarz stanu niemieckiego urzędu spraw zagranicznych baron Marschall i poseł japoński wymienili przedwczoraj ratyfikacyę traktatu handlowego, zawartego dnia 4 kwietnia między Niemcami a Japonią.

Do Petersburga zaczęły już zjeżdżać się deputacye dla składania powinszowań carstwu z powodu koronacyi.

W sferach rządowych obiegają pogłoski, iż rossyjskie ministerstwo skarbu przystąpi do roztrząsania kwestyi uregulowania czasu roboczego w zakładach przemysłowych.

Dzienniki rossyjskie przepelnione są wiadomościami o groźnym szerezeniu się rozbójnictwa na Kaukazie. Liczne bandy, uzbrojone w broń najlepszego kalibru włóczą się po kraju, napadają podróżnych i całe wsie, rabują i zabijają. Sędziowie boją się karać schwytaanych, gdziekolwiek poczty nie przyjmują posyłek pieniężnych w obawie przed opryskami. Nawet w Elisawetpolu, Baku, Batumie i innych miastach dopuszczają się opryski mordstw. Dlatego ma być generał-gubernator kraju Zakaspijskiego, generał Kuropatków przeniesiony na Kaukaz, przyzem będą mu udzielone nadzwyczajne pełnomocnictwa.

Król serbski Aleksander wyjedzie dzisiaj wieczorem pociągiem „Orient Express“ do Wiednia. Najj. Cesarz Franciszek Józef przeznaczył do służby honorowej przy królu generał-majora Babica i *attaché* wojskowego, majora Hrdliczkę. Wiadomość o tem przyjęto w Belgradzie z żywą radością.

Według dzienników serbskich minister sprawiedliwości Nikolicz, minister handlu Vučko Stojanowicz i minister oświaty Kowacewicz podali się do dymisji. *Malc Nowiny*, mające stosunki z rządem, potwierdzają tę wiadomość.

Były serbski liberalny minister spraw wewnętrznych, Ribaracz, i były radykalny prezydent ministrów, generał Gruicz, prowadzą z sobą w dziennikach zawziętą polemikę. Ribaracz zarzuca Gruiczowi technizm i brak charakteru, podczas gdy Gruicz oskarża swego przeciwnika o brutalność, brak wykształcenia i nieuczciwość.

Epizod Dreyfusa, wywołany znaną broszurą, został załatwiony we francuskiej Izbie deputowanych na środowym jej posiedzeniu, wniesiono — jak już wiadomo z wczorajszych depesz — na porządek dzienny interpelacyę Castelaina, tyczącą się sprawy zdegradowania kapitana Dreyfusa.

Minister wojny odczytuje oświadczenie, wykazujące, że Dreyfus został skazany jednomyślnie. Chodzi obecnie o rzecz przesądzoną. Rząd wzywa Izbę, aby nie przedłużała rozpraw, które mogłyby wywołać przykre następstwa. (Oklaski).

Dep. Castelain wzywa rząd, aby zarządził energiczne środki, w celu przeszkodzenia wszczęciu kampanii na korzyść Dreyfusa. Mowca przypomina pogłoskę o ucieczce Dreyfusa i domaga się sądowego ścigania tych, którzy według doniesień dzienników, usiłowali wpłynąć na orzeczenie członków sądu wojennego, lub też za pomocą przekupstwa starali się Dreyfusa, po jego przybyciu do La Rochelle dopomóc do ucieczki. Mowca cytuje rzekome fakta i znaną broszurę, która, jego zdaniem, świadczy o istnieniu sprzysiężenia.

Prezydent ministrów Méline oświadczył, iż rząd nie ma zupełnie powodu do ponow-

nego wszczynania rozpraw, ponieważ chodzi tu o *res iudicata*. Gdy rząd znajdzie wspólnych, będzie uniał spełnić swą powinność. (Oklaski).

Castelain wniósł następujący porządek dzienny: „Izba zjednoczona w patriotycznym uczuciu, żywi zaufanie do rządu, że zarządzi dochodzenia, czy z okazji i od czasu skazania zdradcy Dreyfusa ciąży na kim jakakolwiek odpowiedzialność i przechodzi do porządku dziennego“. Rząd zgodził się na ten porządek dzienny, który następnie Izba przyjęła jednogłośnie. Po załatwieniu sprawy Dreyfusa ukończono w Izbie generalną dyskusyę budżetową.

Paryska rada municypalna przyjęła bez rozpraw sprawozdanie rachunkowe z wydatków na kosztą przyjęcia carstwa w Paryżu.

Panowie Bourgeois i Doumer byli ministrowie francuscy, pobici w paryskiej Izbie deputowanych, objeżdżają obecnie Francję w celach agitacyjnych z powodu zbliżających się wyborów do senatu. W Grenoble wygłosił Bourgeois mowę, w której silnie atakował gabinet Mélinea, wyłuszczył program polityki radykalnej, wspominając przy tej sposobności wielkie nauki Gambetty. Słusznie protestują dzienniki umiarkowane przeciw tej pośmiertnej aneksyi, twierdząc, że Gambetta gdyby żył w tych czasach, byłby nieprzyjacielem pustej i skrajnej polityki radykałów. On wprawdzie powiedział: *le cléricalisme c'est l'ennemi*, ale było to wtedy, kiedy duchowieństwo całe należało do nieprzyjaciół republiki. Dziś Gambetta pierwszyby zrozumiał doniosłość olbrzymiej ewolucyi dokonanej z inicyatywy Leona XIII.

W murze chińskim, który chronił dotąd państwo niebieskie od wpływu cywilizacyi europejskiej, zrobiono świeżo znaczny wyłom. Koleje żelazne należały dotychczas do takich wymysłów europejskich, przeciw którym politycy chińscy wależyli zapamiętałe. Dziś nareszcie nabrali lepszego przekonania, gdyż dekretem cesarskim ustanowiono osobny urząd dyrektora mających się budować kolei żelaznych i uchwalono budować kolej żelazną z Hankoi do Kantonu i z Kantonu do Suchanu. Na ten cel zaciągnięta będzie pożyczka w wysokości 40 milionów tańców. W całym państwie chińskim istniała dotąd jedna jedyna kolej żelazna, zaledwie 20 mil angielskich dłuży.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 20 listopada. Najj. Pan wyjeżdża 24 b. m. na otwarcie Sejmu węgierskiego do Budapesztu.

Wiedeń, 20 listopada. Przewodniczącego konferencyi biskupów, kardynała Schoenborna, przyjął dzisiaj przed południem Najj. Pan na prywatnej audyencyi.

Wiedeń, 20 listopada. (Tel. prywat.) Na dzisiejszym posiedzeniu Izby posłów, przedłożył P. Minister rolnictwa preliminarz sum, które mają być udzielone w r. 1897 z funduszu melioracyjnego w ogólnej kwocie 875 856 zł.

W preliminarzu funduszu melioracyjnego wstawiono na regulacyę Białej i ogroble nie prawego ramienia Dunajca 63 540 zł.; na ogroblenie prawego brzegu Wisły między Podgórzem a Niepołomicami 10 900 zł.; na regulacyę części Dniestru między Rozwadowem a Żurawcem 21 333 zł.; na regulacyę Złotej Lipy 9 900 zł.; Bugu 14 850 zł.; na ogroblenie lewego brzegu Dunajca 10 500 zł.; na regulacyę potoku Przegnojówka 8 400 zł.; Łęgu 13 533 zł.; potoków Dunajca 20 200 zł.; potoku Glińsko 6 600 zł.; potoku Krzemienicy-Babulówki 11 700 zł.

Wiedeń, 20 listopada. Komisya budżetowa Izby posłów przyjęła na wczorajszym posiedzeniu przedłożenie rządowe w sprawie kredytu w kwocie 1,200.000 zł. na udział Austrii w wystawie paryskiej r. 1900. Komisya załatwiła następnie etat „Lasy i dobra państwowe“. W toku rozpraw wskazał Pan Minister rolnictwa hr. Ledebur, że preliminarz lasów państwowych przedstawia się korzystnie. Lasy te, jeżeli są dobrze położone, przynoszą taki sam dochód, jak lasy państwowe w krajach sąsiednich. O stanie rzeczy na Bukowinie przekonał się P. Minister osobiście i stwierdził naocznie, że lasy grecko-orientalnego funduszu religijnego pozostały w ogólności nienaruszone. Co się tyczy Galicyi, lasy administrowane przez Państwo przedstawiają tylko 14 procent przestrzeni całego drzewostanu w kraju a pod względem administracyi o wiele wyżej stoją niż lasy prywatne. Państwowy zarząd lasów nie ma nic do czynienia z lasami prywatnymi; nad tymi ostatnimi czuwa władza policyjna, która spełnia swój obowiązek. Pan Minister dał następnie statystyczny przegląd zapotrzebowania i rzeczywistego wycięcia lasów od r. 1886 do 1890, z czego okazuje się, że kontrola nad gospodarką lasową prowadzona jest w

sposób należyty. — W sprawie poprawy bytu urzędników administracyi lasowej zgadza się P. Minister z przedłożonymi życzeniami, ze względu jednak na ogólny stan budżetu musi zaniechać zamiaru zrealizowania tych życzeń już w r. 1897. Co się tyczy jeszcze kultury leśnej w Galicyi, to uczyniono w tym kierunku bardzo wiele. Pożytki, płynące z lasów państwowych i funduszowych w Galicyi, pozostały w ostatnich latach znacznie po za przepisany etatem rocznym. Tak mają się rzeczy w galicyjskich lasach państwowych i funduszowych w ogóle; specjalnie zaś w lasach państwowych, położonych w zachodniej części kraju i w Karpatach, znaczniejsze rezerwy leśne oddane zostały na regularny użytk dopiero w ostatnich 20 latach. Lasy te mają bardzo znaczne przewyżki starego drzewostanu. Wycinanie drzew musi być oddawane osobom prywatnym. Taki sposób korzystania z pożytków, jakie dają lasy, jest niezawodnie w pewnym znaczeniu surowy, daje się on jednak usprawiedliwić właśnie tylko przez stosunki, które wymagają ekstenzywnego gospodarstwa leśnego.

Komisya uchwaliła dalej tytuł: „Ogólny zarząd kasowy“, przyzem P. Minister skarbu dr. Bilinski oświadczył, że przewyżki kasowe mają być obracane na amortyzacyę długów. Rząd nie zamierza zresztą zwiększać dalej zapasów kasowych a wziął na uwagę także akcyę co do sanacyi finansów krajowych.

Komisya uchwaliła następnie rozdział „Mennice“, „Drukarnia nadworna państwa“, „Kwoty na opłatę wspólnych wydatków“ (w cyfrach uchwalonych przez Delegacyę), „Podatki bezpośrednie“, „Dotacye i subwencye“. Przy rozdziale „Podatki bezpośrednie“ zapowiedział P. Minister skarbu wniesienie przedłożenia w sprawie wynagrodzenia gmin za pobór podatków. Ustawę tę przedłoży P. Minister w grudniu a ma ona obowiązywać od 1 stycznia r. 1898. Przepisy wykonawcze do reformy podatkowej będą gotowe najpóźniej w marcu r. 1897. — W toku dyskusyi poruszono myśl wyższego prelimitowania dochodów z podatku domowego — P. Minister radzi jednak zaniechać tego zamiaru. Odpowiadając na skargi co do postępowania organów podatkowych, wskazał P. Minister na rozporządzenie swe, w którym podniósł, że obowiązkiem władz podatkowych jest nie tylko przestrzeganie interesów Państwa, ale i interesów stron, o ile interesa te są uprawnione.

Budapeszt, 20 listopada. Dziennik *Magyar Ujsag*, który uchodzi za organ wypowiedzi najwierniej zapatrywania rządu węgierskiego, powołując się na to, iż przez gabinetu hr. Banffy wyrażił się w swoim czasie z wielkim lekceważeniem o dr. Luęgerze, wyraża zdziwienie, że nawet poważne koła węgierskie przeceniają napaści Luęgera i jego przyjaciół na Węgrów. Sprawy ugody nie grozi niebezpieczeństwo z żadnej strony, a tem mniej z obozu luęgerowskiego. W obu Państwach Monarchii, które przetrwały już tyle prób, odniesie ostatecznie zwycięstwo rozsądne i umiarkowane większość i ona niezawodnie stanie przy obu Rządach, celem wytworzenia ugody. Nie będzie tutaj ani zwycięzców, ani pokonanych, a w takich ramach nastąpi harmonijne połączenie rozchodzących się z sobą pozornie interesów.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 20go listopada 1896 r. godz. 2 minut 5. Alpejskie Towarzystwo górnicze 84-10, Węgierskie akcyje kredytowe 402—, Akcyje anglo-austriackie 153-75, Akcyje banku Union 290—, Akcyje kolei południowej 94-50, Losy tureckie 50-70, Akcyje kolei państwowej 350—, Akcyje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 286-50, 4-procentowe galie. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97—, Akcyje tytoniowe 151-50, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97-10, Akcyje kolei Elbetal 271-25, Akcyje banku dla krajów koronnych 245—, 4-procentowa węgierska renta złota 122-20, Akcyje banku związkowego 256—, Rubel papierowy 1-28—, Węgierska renta papierowa 99-25, Kredytowe ziemskie 444—, Kredyty 364-37, Rimamurania 234-50. Usposobienie lepsze

Telegramy zbożowe z dnia 19 listopada 1896 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 15-10 do 15-30 złr. Budapeszt: Pszenica na jesień 8-33 do 8-34 zł. Berlin: przenica na wiosnę 179-50 zł. — zł., żyto — do — zł., spirytus 37-50 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 48-75 zł.

Odpowiadającym redaktorem Adam Krapowicki.

Do dzisiejszego numeru dołącza się Przewodnik naukowy i literacki dla prenumeratorów cało- i półrocznych za miesiąc listopad.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1896.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi				Do Lwowa odchodzą:	Pociągi					
	pospieszne	osobowe	osobowe	osobowe		pospieszne	osobowe	osobowe	osobowe		
Z Berlina	5:10	1:30	8:55	6:55	9:30	8:40	2:50	11:00	4:40	9:55	6:45
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	5:10	1:30	8:45	8:55	9:30	8:40	—	11:00	4:40	—	6:45
Z Warszawy	5:10	—	—	8:55	9:30	8:40	—	11:00	4:40	—	6:45
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (*od 1/2 do 3/4 włącznie) (*od 2 1/2 do 3 1/2 włącznie)	5:10	—	8:55	6:55	—	8:40	—	11:00	4:40	—	*6:45
Z Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	5:10	—	—	—	—	—	—	11:00	—	—	6:45
Z Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	8:45	8:55	9:30	—	—	11:00	4:40	—	—
Z Mszany dolnej przez Tarnów, Rozwadowa i Nadbrzezia przez Dembięc	—	—	—	—	—	—	—	11:00	—	—	—
Z Chabówki przez Tarnów	5:10	1:30	—	—	—	—	—	11:00	—	9:55	—
Z Chabówki przez Rzeszów	5:10	1:30	—	—	—	—	—	11:00	—	9:55	6:45
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1:30	—	8:55	—	—	—	—	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	—	1:30	8:45	—	9:30	—	2:50	—	4:40	—	—
Z Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka przez Przemyśl	—	1:30	8:45	8:55	9:30	—	—	—	4:40	—	6:45
Z Mezō-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	8:45	8:55	9:30	—	—	—	5:22	—	7:22
Z Zawożnego, Pesztu, Miskolca, Munkacza	—	—	—	8:00	—	—	—	—	—	9:35	—
Z Hrebenowa (tylko od 1/2 do 3/4 włącznie)	—	—	—	1:51	—	—	—	—	5:22	9:35	*3:05
Z Skolego i Stryja (*ze Skolego tylko od 1 maja do 30 września)	—	—	8:00	1:51	*10:10	—	—	—	5:22	—	7:22
Z Stanisławowa przez Stryj	—	—	8:00	1:51	—	—	—	—	—	9:35	7:22
Z Chyrowa przez Stryj	—	—	8:00	1:51	10:10	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Husiatyna, Körösmező, Słobody rung, Berhomethu, Czudyna, Radowice, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Czortkowa, Körösmező, Kałusza, Sopowa, Bukaresztu i Jass	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Radowice, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), Peczeniżyna	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowice, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Z Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	7:28	—	—	—	—	—	—	—
Z Bełzca	—	—	—	8:15	—	—	—	—	—	—	—
Z Podwoleczysk i Brodów (dworzec Lwów-Podzamcze)	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Z Podwoleczysk i Brodów (dworzec główny)	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Z Brzechowic (od 1/2 do 3/4 włącznie i od 1 1/2 do 2 1/2 włącznie)	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Z Brzechowic (od 3/4 do 1 włącznie)	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Z Janowa (*przez cały rok, t) tylko od 1/2 do 3/4 włącznie)	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Z Janowa	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustymi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6:00 wieczór do godz. 5:59 min. rano.
Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m.
Godzina 12:00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12:36 podług zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnym c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja 1. 3 (Hotel Imperial) sprzedają bilety i rozkłady jazdy, okazywane, dowolnie zastawialnych zesztych do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formie kieszonkowej. Informacje w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Lekarz chorób kobiecych i akuszer Dr. Józef Zakrzewski

odbywszy czteroletnie studia specjalne w Innsbrucku, Monachium i Wiedniu w klinikach prof. Ehrendorfera, Winckla i Chrobaka, osiadł we Lwowie i ordynuje przy ul. Słowackiego 1. 5 I. piętro, od godz. 3-5 po południu. Dla ubogich od godz. 9-10 bezpłatnie. 1019

Na sprzedaż dwa majątki

nad Dniestrem blisko stacji kolejowej. Budynek wzorowo murowany. Pastwiska naddniestrzańskie. Łączna przestrzeń bez wód 1769 morgów, w tym lasu około 700 morgów. W miejscu poczta. Znaczące dochody suche. Drogi doskonałe. Cena 300.000 zł. Z gotówką 100.000 zł. można kupno przeprowadzić. Folwark 500 morgów może być odrębnie sprzedany. Bliszej wiadomości udziela kancelarya adwokata dr. Karola Czernego we Lwowie przy placu Bernardyńskim 1. 10.

Przyjechali do Lwowa

dnia 18 listopada 1896.

HOTEL GEORGE.

PP. J. ks. Urusow z Petersburga, M. Stojwaska z Buczacza, A. Gorayski z Moderówki, A. Narbutowa z Polomy, A. hr. Wodzicki z Olejowa, K. Horodyski z Zabiniec, M. Garapich z Cebrowa, E. br. Hohendorff z Byczowa, B. Wolfarth ze Słobry rung, M. or. Fedorowicz ze Stryja, A. Zawadzki z Białobóznicy.

HOTEL METROPOLE.

PP. JI Rawicz z Krakowa, M. M(aska z Tarnowa, W. Rogalski z Jezupola, W. Basilewski z Kołomyi, K. Okornicki z Delatyna, T. Stagemann z Zurychu.

Wystawy i Muzea.

— Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha 1. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godziny 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— Muzeum imienia Działuszyckich przy ulicy Teatralnej 1. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, w środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

Cennik lwowskiej izby handlowej

Lwów, dn. 20 listopada 1896.

1. Akcje za sztuki.

Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	216	—	219
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. wa.	285	—	290
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	—
I. emisji	385	—	395
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250	—	260

2. List. zast. za 100 zł.

Banku h. g. 5% a. w. wyl. z 10% pr.	110	10	110	80
" " 4 1/2% a. w. wyl. los. w 50 l.	99	80	100	50
" " 4% a. w. wyl. los. w 60 l. po 200 k.	96	70	97	40
Banku kr. 4 1/2% pr. w. a. los. w 51 l.	100	40	101	10
" " 4 pr. w. a. los. w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. I. emisji	97	80	98	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los. w 41 1/2 lat	97	60	98	30
" " 4 pr. w. a. los. w 56 l.	97	40	98	10

4. Oblig. za 100 zł.

Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	20	98	90
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em.	102	—	102	70
" " 4 1/2 pr. 3	100	—	100	70
Pożyczki kr. 5 pr. w. a.	105	—	—	—
" " 4 1/2 pr. w. a.	—	—	—	—
" " 4 pr. w. a.	97	—	97	70
" " 4 pr. Koronowej	97	—	97	70
" " 4% gm. m. Lwowa	97	—	97	70
Losy miasta Krakowa	27	—	29	—
" Stanisławowa	42	—	—	—

5. Monety.

Dukat cesarski	5	62	5	73
Napoleonor	9	50	9	60
Półimperiał	9	60	—	—
Rubel rosyjski srebrny	1	20	—	1 25
" papierowy	1	27 30	—	28 50
100 marek niemieckich	58	60	59	—

Przemysłowe

bez kuponu bieżącego

zł. ct. zł. ct.	zł. ct. zł. ct.
385	395
210	—
200	203
250	260
110	10
99	80
96	70
100	40
97	50
97	80
97	60
97	40
97	20
97	70
97	70
27	29
42	—
5	62
9	50
9	60
1	20
1	27 30
58	60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18 listopada 1896

1. Dług państwa.		płaca żądaja	
Jednolity dług państwa w banknot.			
maj-listopad	101.35	101.55	—
lut-y-sierpień	101.25	101.45	—
Jednolity dług państwa w srebrze			
styczeń-lipiec	101.25	101.45	—
kwiecień-październik	101.25	101.50	—
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	144.—	145.50	—
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	144.25	145.25	—
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	155.—	156.—	—
" " 1864 po 100 zł.	193.75	194.75	—
" " 1864 po 50 zł.	193.75	194.75	—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	156	156.80	—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	122.70	122.90	—
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	101.05	101.35	—
2. Obligacje (ndem 5 pr. (za zł. m. k.)			
Bukowiny	—	—	—
Galicyi	—	—	—
Nizszej Austrii	—	—	—
Siedmiogrodu	—	—	—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	97.50	98.50	—
3. Akcje.			
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	153.30	154.60	—
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	364.10	364.10	—
Nizsz.-aust. Tow. eskont. po 500 zł.	775	780	—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—	—
Gal. ban. d. h. i. prz. 4 zł. 200 wpl. 40 pr.	—	—	—
Gal. zakł. kred. ziem. 4 200 zł.	—	—	—
Bank dla krajów koron. 4 200 zł.	244.50	241.50	—
Bank austro-węg. 4 600 zł.	935	940	—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—	—	—
Austr. Tow. żegl. pa. dun. po 500 zł. mk.	506	509	—
Kol. Cesarz. Kiszibety po 200 zł. mk.	—	—	—
Kol. Rzeszów Tarna. (w. a.) 4 200 zł.	—	—	—

Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3380	—	3390	—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	—	—	—	—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	286.50	287.25	—	—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	352.60	353.10	—	—
L. kol. węg. gal. 4 200 zł. w srebrze	207.75	208	—	—
4. Listy zastawne losowane.				
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—	—	—	—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. w złoście w 50 l.	—	—	—	—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.35	100.35	—	—
" " " 3 pr. em. 1889	117.25	118	—	—
" " " 3 pr. em. 1889	117.25	118	—	—
G. zakł. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—	—	—	—
" " " " 20 l. 7 pr.	—	—	—	—
" " " " 36 l. 6 pr.	—	—	—	—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p.	—	—	—	—
" " " " po 4 p. 41 l. wyl.	97.40	97.90	—	—
" " " " po 4 1/2 pr. w	—	—	—	—
" " " " 62 latach zwrotne	96.75	97.75	—	—
Banku kraj. 4 1/2 pr. wa. los. w 51 1/2 l.	100	100.75	—	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji	—	—	—	—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	99.25	99.50	—	—
Banku austr. węg. 4 1/2 pr.	100.50	101.30	—	—
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	100	100.50	—	—
" " " " wyl. 5 1/2 pr.	99	99.25	—	—
" " " " w 41 l. wyl.	98.70	100.20	—	—
5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 ..)				
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—	—	—	—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	109	111	—	—
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	100.45	101.4	—	—
" " " " po 100 zł. em. 1887	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr.	—	—	—	—
detto (Jarosław-Sokal)	—	—	—	—

płaca żądaja		płaca żądaja	
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	92.50	93.80	—
" " " " z r. 1884	99.15	100.15	—
" " " " z r. 1866	—	—	—
" " " " z r. 1872	—	—	—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—	—	—
Węg. regulacya Clay po 100 zł. 4 pr.	138	139	—
6. Losy.			
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	199	200	—
Clarego po 40 zł. m. k.	57	58	—
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	140	142	—
Pożyczka m. Innsbrucku	27.25	28.25	—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	28	28.50	—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.75	23.50	—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	58.50	59.50	—
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.75	58	—
Czerwona krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18	18.80	—
" " " " węg. po 5 zł.	10	10.60	—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	22	24	—
Salma po 40 zł. m. k.	70	71	—
St. Genois po 40 zł. m. k.	71	72	—
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	43	45	—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m.			

- L. 22120 (8414 1-3)
C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Tarnowski kasy oszczędności w sumie 792 zł. 90 ct. a. w. z należytymi dodatkami dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna majątku Pławo lwh. 537 ks. tab. tut. Sądu w powiecie Mieleckim położonych do Jakóba i Sary Grubergów należących.
Sprzedaż publiczna powyższej realności odbędzie się w dwóch terminach a mianowicie 11 stycznia i 8 lutego 1897 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem.
Cenę wywołania stanowią będzie wartość szacunkowa 5687 zł. 80 ct. w. a. poniżej której w terminie pierwszym dobra sprzedane nie będą.
W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakakolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.
Wadium przy licytacji złożyć się mające wynosi 569 zł. w. a.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu obwodowego.
Tarnów, dnia 22 października 1896.
- L. 9593 (8582 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Lisku podaje do wiadomości, iż w celu zaspokojenia wierzytelności Małki Stejner w kwocie 40 zł. 60 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 19 stycznia i 19 lutego 1897 każdym razem o godz. 11 przedpołudniem publiczna przymusowa sprzedaż połowy ciałka lwh. 35 ks. gr. gm. Łukawica dłużnika Michała Szewczyka własnej.
Cena wywołania wynosi 424 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.
Wadium ustanowiono na kwotę 42 zł. 40 ct.
Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.
C. k. Sąd powiatowy.
Lisko, 30 września 1896.
- L. 7968 (8703 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego walciańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 450 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie dnia 20 stycznia 1897 i dnia 17 lutego 1897 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 760 w Chorostkowie położonej Jaśka Pialeszczuka własnej.
Cena wywołania wynosi 2665 zł. w. a.
Wadium 265 zł. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Kopyczyńce, 23 września 1896.
- L. 6484 (8488 1-3)
W celu wydobywania na rzecz Judy Guttmana kwoty 38 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 380 na 60 zł., whl. 382 na 891 zł. i połowa whl. 441 na 100 zł. ks. gr. gm. Dusanów ocenionych Mikołaja Stachów względnie jego spadkobierców własnej w dniu 15 stycznia 1897 i 15 lutego 1897 każdym razem o godz. 10 rano z tem, że najpierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, zaś na drugim także poniżej takowej nastąpi.
Wadium wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.
Resztę warunków można w tusąd. registraturze przejrzeć.
Kuratorem wierzyteli jest p. adw. dr. Schenker w Przemyślanach.
Przemyślany, 20 lipca 1896.
- L. 5884 (8474 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Glinianach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Salamona Katza w kwocie 50 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 20 stycznia i 19 lutego 1897 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem publiczna przymusowa sprzedaż realności whl. 454 ks. gr. dla gm. kat. Łahodów objętej dłużnika Pawła Wóznego własnej.
Cena wywołania wynosi 430 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.
Wadium ustanowiono na kwotę 43 zł.
Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.
O rozpisaniu licytacji uwiadomiam się strony interesowane, a tych wierzyteli, którzyby dopiero po dniu 30 czerwca 1896 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego, hipotekę uzyskali, lub któryby uchwała niniejsza lub późniejsza w tej sprawie zapasły mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone do rąk ustanowionego niniejszym kuratora w osobie P. Szymona Czeszyńskiego, jakoteż zapomocą niniejszego edyktu.
Gliniany, dnia 31 lipca 1896.
- L. 5211 (8730 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Herscha Wróbla w kwocie 50 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 14 grudnia 1896 i dnia 12 stycznia 1897 o godz. 10 rano w Sądowym zabudowaniu przymusowa sprzedaż połowy realności dłużnika Michała Miętki własnej wyk. hip. 363 gm. kat. Bukowsko objętej.
Wadium 18 zł. w. a.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.
Dla wierzyteli, którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 11 lutego 1895 prawa zastawu uzyskali, lub tych któryby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacji lub inne uchwały w tej sprawie wydane z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. Jana Wackermana w Bukowsku.
Bukowsko, dnia 28 sierpnia 1896.
- L. 3600 (8734 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Eliasza Pintera w kwocie 300 zł. w. a. odbędzie się dnia 14 grudnia 1896 i dnia 11 stycznia 1897 o godz. 10 rano w sądowym zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużniczki Lai Kellermann własnej połowę wyk. hip. 1. 153 gm. katastralnej Bukowsko objętej.
Wadium 25 zł. w. a.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.
Dla wierzyteli którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 24 czerwca 1896 prawa zastawu uzyskali, lub tych któryby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacji, lub inne uchwały w tej sprawie wydane z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. Eugeniusza Kowalskiego w Brzostku.
Bukowsko, dnia 30 czerwca 1896.
- L. 2514 (8750 1-3)
Dnia 27 b. m. o godz. 11 przedpołudniem odbędzie się w biurze podpisanego c. k. Zarządu licytacja za pomocą ofert pisemnych celem dostawy w roku 1897 różnych wyrobów drzewnych jako to: drabin, toporzysk, łopat, konewek, taszek etc.
Wzory tych materiałów można widzieć w magazynach salinarnych, bliższych wiadomości co do warunków licytacyjnych powziąć można w biurze podpisanego c. k. Zarządu w zwykłych godzinach urzędowych.
C. k. Zarząd salinarny.
Wieliczka dnia 17 listopada 1896.
- L. 18200 (8723 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzyteli ności Abrahama Schulina Kanner w kwocie 40 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 2 grudnia 1896 i dnia 14 stycznia 1897 o godzinie 10 rano w sądowym zabudowaniu przymusowa sprzedaż dwóch trzecich 2/3 części realności dłużniczki Alty Weisbach własnych wyk. hip. 1. 33 gm. kat. Stanisławów objętej w Stanisławowie położonej która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 1633 zł. 81 ct. a. w. sprzedaną zostanie.
Zakład wynosi 164 zł. w. a.
Kuratorem niewiadomych wierzyteli jest adwokat doktor Mandyczewski w Stanisławowie.
Stanisławów, 10 października 1896.
- L. 8323 (8737 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 16 grudnia 1896 i dnia 20 stycznia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano w tut. sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż 90/3352 części realności lwh. 60 i 60,224 części realności lwh. 305 ks. gr. dla gm. kat. Teodorówka objętych Reginy z Głowów Pirogowej własnych celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Landau w kwocie 120 zł. wal. austr.
Cenę wywołania stanowi kwota 278 zł. 26 ct. a. w.
Wadium kwotę 27 zł. 82 1/2 ct. w. a.
Ekstrakt hipoteczny protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.
Dukla, dnia 26 września 1896.
- L. 5433 (8733 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Jośta Langsama w kwocie 280 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 11 stycznia 1897 i dnia 23 lutego 1897 o godz. 10 rano w sądowym zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Andryja Kopacza własnej wyk. hip. 1. 406 gm. katastralnej Wola sąkowa objętej.
Wadium 63 zł. w. a.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.
- Dla wierzyteli którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 1 marca 1896 prawa zastawu uzyskali lub tych któryby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacji lub inne uchwały w tej sprawie wydane z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. Jana Wackermana w Bukowsku.
Bukowsko, dnia 1 września 1896.
- L. 5139 (8729 1-3)
Na zaspokojenie wierzytelności Schifry Stockman w kwocie 65 zł. z pn. odbędzie się licytacja 1/6 części realności Nr. 207 w Mogielnicy wykazem hipotecznym 1 490 objętej dłużnika Wincentego Kozirowskiego własnej dnia 23 grudnia 1896 za lub wyżej ceny szacunkowej zaś dnia 27 stycznia 1897 nawet poniżej takowej zawsze o godz. 10 rano.
Cena wywołania 162 zł. 67 ct.
Wadium 17 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tusądowej.
Kuratorem dla nieznanych wierzyteli hip. jest c. k. notaryusz Widawski.
C. k. Sąd powiatowy.
Budzanów, dnia 28 lipca 1896.
- L. 8693 (8738 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Dobrezycach ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Stowarzyszenia pożyczkowego i Oszczędności w Dobrezycach w kwocie 38 zł. aw. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 21 grudnia 1896 i dnia 18 stycznia 1897 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacja realności lwh. 6 gminy kat. Czesław objętej Jakóba Kalemby i lwh. 94 teje gminy objętej Marcina Dudzika własnych realności lwh. 6, cena wywołania 1951 zł., zaś realności lwh. 94 w kwocie 391 zł., wadium 10% ceny szacunkowej.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzyteli p. Jan Glaser zastępca c. k. notaryusza w Dobrezycach ustanowiony.
C. k. Sąd powiatowy.
Dobrezyce, 10 listopada 1896.
- L. 6022 (8744 1-3)
Zbarazki c. k. Sąd powiatowy uwiadomiam, że celem zaspokojenia pretensyi Emiliany Bojka przeciw Mikołajowi Woźniakowi w kwocie 200 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 17 grudnia 1896 i dnia 15 stycznia 1897 każdym razem o godzinie 11 rano przymusowa sprzedaż realności wykazem hipotecznym 1. 907 księgi gruntowej dla gmi. kat. Czernichowce objętej Mikołaja Woźniaka własnej.
Na pierwszym terminie realność rzeczona sprzedaną będzie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 1689 zł. 50 ct., zaś na drugim także niżej takowej.
Wadium wynosi 168 zł. 95 ct.
Akt oszacowania i bliższe warunki można w tusądowej registraturze przejrzeć.
Dla niewiadomych wierzyteli ustanowiony kuratorem adw. dr. Stein ze Zbaraża.
Sbaraż, 30 września 1896.
- L. 14007 (8740 1-3)
W dniach 17 grudnia 1896 i 23 stycznia 1897 o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja realności Tanasija Kondrowicza własnej w wyk. hip. 472 gminy Kobaki objętej na 763 zł. 65 ct. wa. oszacowanej celem zaspokojenia pretensyi Demiana Harasymiuksa w kwocie 100 zł. w. a. z pn.
Cena wywołania 763 zł. 65 ct. w. a.
Wadium 76 zł. 36 ct.
Kuratorem niewiadomych wierzyteli adw. dr. Seweryn Daniłowicz w Kutach.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Kuty, 23 września 1896.
- L. 4833 (8663 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności funduszu parafialnego w Krzeszowie w kwocie 800 zł. z pn. odbędzie się w dniach 23 grudnia 1896 i 26 stycznia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sąd. egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod N. K. 183 w Krzeszowie lwh. 325 w części, lwh. 330 w 4/8 częściach i lwh. 331 w 2/8 częściach ks. gr. gm. kat. Krzeszów dłużnika Michała Wójcika syna Wawrzyńca własnej.
Cena wywołania 1337 zł.
Wadium 134 zł.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny są do przejżenia w Registraturze sądowej.
C. k. Sąd powiatowy.
Slemień, 30 września 1896.
- L. 9156 (8672 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Dawida Wassermana w kwocie 5 zł. 9 ct. z pn. dozwoloną została sprzedaż realności lwh. 369 gminy Giedlarowa objętej Sebastjana Mendryka własnej.
Sprzedaż odbędzie się przez licytację w tutejszym sądzie w dwóch terminach dnia 22 grudnia 1896 i dnia 26 stycznia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano.
Cenę wywołania stanowią będzie kwota 1100 zł.
Wadium wynosi 110 zł.
Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.
Leżajsk, d. 17 października 1896.
- L. 5038 (8664 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Leopolda Schanera w kwocie 39 zł. z pn. odbędzie się w dniach 23 grudnia 1896 i 26 stycznia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sąd. egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod N. k. 26 w Stryszawie 1/8 lwh. 49 1/16 lwh. 50 i 1/8 lwh. 1102 ks. gr. gm. kat. Stryszawa dłużnika Błażeja Dyducha własnej.
Cena wywołania 149 zł. 21 ct.
Wadium 15 zł.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny są do przejżenia w Registraturze sądowej.
C. k. Sąd powiatowy.
Slemień, 22 września 1896.
- L. 6176 (8665 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności w sumie 100 zł. z pn. odbędzie się w dniach 23 grudnia 1896 i 26 stycznia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod Nk. 7 Slemieniu, whl. 13 w połowie lwh. 14 w 4/16 częściach ks. gr. gm. Slemień dłużników Józefa i Zofii Gębczyńskich własnej.
Cena wywołania 225 zł.
Wadium 22 zł. 50 ct.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny są do przejżenia w registraturze sądowej.
C. k. Sąd powiatowy.
Slemień 30 września 1896.
- L. 12052 (8625 1-3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Sanoku ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Gerschona Habera w kwocie 353 z pn. odbędzie się dnia 23 grudnia 1896 i dnia 23 stycznia 1897 o 10 godzinie rano w sądowym zabudowaniu przymusowa sprzedaż połowy realności dłużnika Eliasza Brawera własnej whl. 146 i 151 gminy kat. Załuż objętej.
Wadium 75 zł.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.
Dla wierzyteli nieznanych ustanowiono kuratorem adw. dr. Flakowicza w Sanoku.
Sanok, 14 września 1896.
- L. 6160 (7751 1-3)
Celem zaspokojenia wierzytelności dr. Karola Hlawatscha przeciw Ferdynandowi Slepianowi 86 zł. 78 ct. a. w. z pn. zarządza się sprzedaż połowy realności w wykazie 761 i realności w wykazie 766 ks. gr. gm. Sassów wpisanych 19 listopada 1896 o godzinie 10 rano wyżej lub za cenę szacunkową i 29 grudnia 1896 o godz. 10 rano i niżej ceny szacunkowej.
Cena szacunkowa 1675 zł.
Wadium 167 zł. 50 ct.
Warunki licytacji i akt oszacowania są w registraturze złożone.
O tem zawiadamiam się wierzyteli, którzy po 29 lipca 1893 prawa rzeczowe do powyższych realności nabyli, do rąk kuratora adw. dr. Bil'eta i edyktem.
Z c. k. Sądu powiat. miej. deleg.
Złoczów, dnia 18 lipca 1896.
- L. 5037 (8662 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Leopolda Schanera jako cesyonaryusza Michała Swierkosza w kwocie 18 zł. 50 ct. i 11 Rabli ros. 50 kop. z pn. odbędzie się w dniach 23 grudnia 1896 i 26 stycznia 1897 każdym razem o godz. 10 rano w gmachu sąd. w Slemieniu egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nk. 1 w Lachowicach lwh. 3 w 1/4 części i lwh. 1 w połowie ks. gr. gm. kat. Lachowice dłużnika Jakóba Kubiela własnych.
Cena wywołania 263 zł. 56 ct.
Wadium 27 zł.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny są do przejżenia w Registraturze sądowej.
C. k. Sąd powiatowy.
Slemień, 22 września 1896.

L. 22577

(8683 2—3)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Nowym Sączu rozpisuje 3 publiczną licytację w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w poniżej poszczególnionych dwóch okręgach dzierżawnych, na trzy lata t. j. na rok 1897, 1898 i 1899 bezwarunkowo lub warunkowo na rok 1897 z należącym odnowieniem na dalsze dwa lata 1898 i 1899, albo tylko na jeden rok 1897 bezwarunkowo.

Warunki licytacyjne jakoteż wykazy miejscowości należących do każdego okręgu dzierżawnego mogą być przeglądnięte przed licytacją w tut. c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego, tudzież w dotyczących Nadzorach c. k. Straży skarbowej Nowosandeckiego okręgu skarbowego.

Oferty pisemne opieczętowane i zaadresowane z uwidocznieniem przedmiotu dzierżawy na adresie, należy wnieść najdalej do dnia 1 grudnia b. r. do chwili rozpoczęcia ustnej licytacji jedynie do rąk kierownika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Nowym Sączu.

Wadyum w wysokości 10% ceny wywołania, ma być przy pisemnych ofertach do oferty dołączone, zaś przy licytacji ustnej do rąk komisji licytacyjnej złożone.

Kwity kasowe opiewające na kaucyę dzierżawy nie wygasłej, nie będą jako wadya licytacyjne przyjęte.

L. porządk.	Okręg dzierżawny	Przedmiot	Klasa taryfy B. z 18/5 1895 Dz. u. p. nr. 84	Cena wywołania		Licytacja ustna odbędzie się	Uwaga
				złr	ct		
1	Ciężkowice	mięso	III	2317	77	1 grudnia 1896 od godz. 8 rano do 12 w południe w biurze c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Nowym Sączu	
2	Muszyna	mięso	III	3125	—		

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego
Nowy Sącz, dnia 13 listopada 1896.

L. 10081 (8705 2—3)

Dnia 26 listopada 1896 i 15 stycznia 1897 każdym razem o godz. 9 rano odbędzie się w Sądzie powiatowym w Tłumaczu licytacja 1/4 niewydzierżawionej części realności Maryi Babiuk własnej pod l. kat. 130 w Ostryni położonej ciału tabularne stanowiącej wyk. hip. ks. gr. gm. kat. Ostrynia l. 58 objętej celem zaspokojenia sumy 33 zł. 75 ct. a. w. z pn. na rzecz Izaka Wolfa Feuera.

Realność ta na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej będzie sprzedana.

Cena wywołania 309 zł. 50 ct.

Wadyum 10%.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem dr. Stanisław Orłowski adw. w Tłumaczu.

Reszta warunków i wyciąg tabularny w Registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, dnia 23 września 1896.

L. 10082 (8699 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 2 grudnia 1896 za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 stycznia 1897 nawet poniżej takiej licytacja sumy 1100 zł. z 5% odsetkami od dnia 11 września 1861 na podstawie wyroku sądu polubownego z dnia 11 września 1861 na posiadłościach wyk. hip. l. 346 ks. gr. dla miejsc. Bolechów ruski objętych a to w stanie ciężarów 1 ciału hipotecznego Cirli Graubart własnej i w stanie ciężarów 2 ciału hipot. Karola Schulza i Margarety Elżbiety Schulz własnej wedle C. poz. 2 dla Seliga Graubarta zaintabulowanej na rzecz Cirli Graubart pto reszt. kwoty 890 zł. z pn.

Cena wywołania 1100 zł.

Wadyum 110 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Keili Graubart zam. Feiner, Racheli Graubart, Leiby Graubart, Leji Graubart, Szymona Józefa 2 im. Graubarta tudzież dla Michała Schulza i Barbary Schulz i dla wierzycieli hipot. ustanowiono kuratorem pana Wilhelma Petrego z Bolechwa.

C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów, dnia 19 września 1896.

L. 11592 (3826 2 3)

C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do wiadomości, iż w sprawie i na rzecz Mariem Silberstein przeciw Mikołajowi Gwozd synowi Jacka pto 220 zł z pn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 19 stycznia 1897 i 22 lutego 1897 każdym razem o 10 rano publiczną przymusową sprzedaż realności w Borowej Górze położonej wyk. hip. 160 ks. gr. gm. Basznia objętej, dłużnika Mikołaja Gwozda syna Jacka własnej.

Cena wywołania 87 zł.

Wadyum 9 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. dr. Jakób Szłapa adwokat w Lubaczowie.

Lubaczów, dnia 30 września 1896

L. 60648 (7736 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensji Oswalda Zach przeciw Izaakowi Spät w kwocie 3000 zł. w. a. zpn. odbędzie się dnia 14 stycznia 1897 i dnia 18 lutego 1897 każdym razem o godz. 11

przed południem w tus. sali rozpraw przymusowa licytacja realności lk. 742^{2/4} we Lwowie położonej do Izaaka Spät należącej, na których to terminach realność ta, a to na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania 26148 zł. 54 ct lub przynajmniej za tę cenę, zaś na drugim terminie nawet niżej ceny wywołania 26148 zł. 54 ct. w. a. sprzedana zostanie, że jako wadyum kwota 2615 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli hipotecznych wspomnianej realności tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 13 września 1896 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub któryby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły adw. dr. Tadeusz Gorecki we Lwowie kuratorem a jego zastępcą adw. dr. Bruckman we Lwowie mianowany został.

Lwów, dnia 10 października 1896.

L. 59362 (8512 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzycieli Banku krajowego król. Galicyi i Lodomerji z Wielkim Ks. Krakowskim przeciw masie konkursowej firmy „Goldstern & Löwenherz“ w kwotach 1837 koron 50 gr. i 68132 kor. 66 gr. z pn. odbędzie się w dniach 14 stycznia 1897 i 18 lutego 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem w ts. Sali rozpraw publicznie przymusową sprzedaż realności pod lk. 325 m. we Lwowie położonej wedle wyk. hip. l. 302 śródmieście ks. gr. gm. m. Lwowa do masy konkursowej firmy „Goldstern & Löwenherz“ należącej a to na pierwszym terminie za lub wyżej, na drugim zaś i niżej ceny wywołania 140.000 koron, nie niżej jednak jak za 46.666 koron 66 gr.

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania t. j. 14000 koron.

Dla wierzycieli hipotecznych któryby uchwała licytacji pozwalająca lub którakolwiek z późniejszych weale nie lub nie dość weześnie została doręczoną lub którzyby prawa rzeczowe na realności pod lk. 325 m. we Lwowie nabyli po dniu 28 kwietnia 1896 jako datu wydania wyciągu hipotecznego, ustanowiony został kuratorem adw. dr. Baabe a adw. dr. Zion tegoż zastępcą.

Lwów, dnia 31 października 1896.

L. 24609 (8684 2—3)

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach rozpisuje niniejszym celem wydzierżawienia podatku konsumcyjnego od wina w okręgu dzierżawnym Oświęcim na lata 1897, 1898 i 1899 bezwarunkowo lub warunkowo z prawem obustronnego wypowiadania po upływie pierwszego roku, trzecią publiczną licytacją, która się odbędzie dnia 3 grudnia 1896 w tejże Dyrekcji od godziny 9 rano do 12 w południe za pomocą oferty pisemnych i ustnych.

Cenę wywołania stanowi kw. 2027 zł.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum wynoszące 10% ceny wywołania wnieść należy najdalej do 2 grudnia b. r. do godziny 12 w południe na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy.

Warunki licytacyjne tudzież wykaz miejscowości do powyższego okręgu dzierżawnego należących mogą być przejrzane w tut. tejże c. k. Dyrekcji tudzież w Nadzorach c. k. Straży skarbowej w Wadowicach, Oświęcimiu, Białej i Myślenicach.

Kwity kasowe opiewające na kaucyę dzierżawy jeszcze nie ukończone jako wadya licytacyjne przyjmowane nie będą.

W myśl §. 10 ust. krajowej z 15 kwietnia 1894 dz. n. kr. Nr. 33 obowiązany jest każdy dzierżawca prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego pobierać dodatek krajowy w wysokości 30% rządowego podatku konsumcyjnego jak długo dodatek krajowy istnieje będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30% czynszu dzierżawnego.

Wadowice, 17 listopada 1896.

L. 6814 (7580 1—3)

Sąd powiatowy Kęki odbędzie w sprawie egzekucyjnej Roberta Weicha przeciw Jakobowi i Jetli Reichom o zapłatę kwoty 1500 zł. egzekucyjną sprzedaż realności w Kętach pod nk. 69 położonej lwh. 69 ks. gr. gm. Kęty objętej Jakóba i J. tli Reichów własnej w budynku sądowym w dwóch terminach dnia 7 stycznia i dnia 8 lutego 1897

Cena wywołania 2374 zł. 10 ct.

Wadyum 238 zł.

Wyciąg hipoteczny akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądane można w tus. registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli interesowanych ustanowiono p. Juliana Sporna c. k. notaryusza w Kętach.

Równocześnie zawiadania się Jakóba i Jetle Reichów, że w myśl rezolucji c. k. Sądu powiatowego w Bielsku z dnia 10 października 1895 l. 16815 dozwolony i uskuteczniiony został spis egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 1500 zł z pn. w stanie biernym ich realności lwh. 69 gm. Kęty objętej i wzywa się ich, aby ustanowionemu kuratorowi dla nich adw. dr. Chrzanowskiemu w Kętach potrzebnych informacji udzielili lub innego pełnomocnika Sądowi przedstawili.

Kęty, 15 września 1896.

L. 6971 (8490 1—3)

W celu wydobycia na rzecz Dmytra Winnickiego kwoty 200 zł z pn. odbędzie się w tut. Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności do dłużnika Herseha Gronawettera względnie jego spadkobierców należącej w h. 181 ks. gr. gminy Tucze objętej na 300 zł. ocenionej w dniu 15 stycznia 1897 i 15 lutego 1897 każdym razem o 10 godz. z rana z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, zaś na drugim także poniżej takiej nastąpi.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków można w tus. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest p. adw. dr. Jakob S henker w Przemyślanach.

Przemyślany, 24 lipca 1896.

L. 7557 (8702 1—3)

Sąd powiatowy Kęki odbędzie egzekucyjną licytacją realności pod N. k. i lwh. 455 w Osieku położonej w budynku sądowym w dwóch terminach dnia 18 stycznia 1897 i dnia 18 lutego 1897 na drugim terminie poniżej ceny wywołania 3221 zł. 90 ct.

Wadyum 323 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądane można w registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono adw. dr. Chrzanowskiego w Kętach.

Kęty, 10 października 1896.

L. 3421 (8489 1—3)

W celu wydobycia na rzecz Kasy handlowej i przemysłowej w Przemyślanach kwoty 97 zł 16 ct z pn. odbędzie się w tut. Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż do dłużnika Majera Leizora Mehla należącej połowy ciału hipotecznego lwh. 120 ks. gr. gminy Uniów na 5 zł ocenionej połowy ciału hipot. lwh. 121 tej samej księgi gr. na 100 zł. ocenionej całego ciału hip. lwh. 122 tej samej księgi na 1080 zł. ocenionej w dniu 19 stycznia 1897 i 22 lutego 1897 każdym razem o 10 godzinie z rana z tem, że posiadłości te będą osobno sprzedane, na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, zaś na drugim także poniżej takiej nastąpi.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków można w tus. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest p. Aleksander Zaleski c. k. notaryusz w Przemyślanach.

Przemyślany, 17 maja 1896.

Ч. 6961 (8651 1—3)

Відділ задоволення вірительности поільничо кредитного Заведіння для Галици и Буковини во Львові вликувавши загіпотекованой в квоті 100 ал. с. п. н. зістане реальність виказом гіпотечним ч. 315 громади Слобода обнята, Стефана Ослаб власна на дня 22 Грудня 1896 и 22 Січня 1897

каждом разом о годині 10 рано на першим терміні за ціну виключну 200 алр. або више, на другим же такожє нисше таковой проданою.

Вадіум 20 алр.

О тім завідомляє ся віритель котроби по дню 2 Листопада 1885 права річєвій до реальности повишой набули, або котроби о тім увідомлені не зістали до рук куратора Станислава Невелича з Козовой.

Решту условій можна переглянути в тут. Регистратурі.

Козова, 1 Листопада 1896.

Ч. 6963 (8652 1—3)

Відділ задоволення вірительности Маріи Горинвичовой в квоті 102 зр. 13 кр. с. п. н. зістане реальність обнята виказом гіпотечним ч. 466 громади Слобода, Парашки Іванков власна на дня 22 Грудня 1896 и дня 22 Січня 1897 о годині 10 рано, на першим терміні за ціну виключну 380 ал. або више, на другим же такожє нисше таковой проданою.

Вадіум 38 ал.

О тім завідомляє ся віритель котроби по дню 27 Серпня 1894 права річєвій до реальности повишой набули або котроби о тім рішеню увідомлені не зістали, до рук куратора Станислава Невелича в Козовой.

Решту условій можна переглянути в тут. регистратурі.

Козова, 3 листопада 1896.

L. 3155 (8666 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzycieli Jakóba Bacu w sumie 47 zł. z pn. odbędzie się w dniach 23 grudnia 1896 i 26 stycznia 1897 każdym razem o godz. 10 rano w gmachu sąd. egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Lesie w h. 121, 122 i 124 ks. gr. gm. kat. Las dłużnika Temasza Szczeliny względnie tegoż spadkobierców własnej.

Cena wywołania 905 zł. 33 ct.

Wadyum 91 zł.

Reszta warunków licytacji i wyciąg hipoteczny są do przejrzania w registraturze sądowej.

Slemień, 12 maja 1896.

L. 6831 (8549 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach rozpisuje w sprawie Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie, przeciw Juliuszowi hr. Dębickiemu pto raty po 360 zł. a. w. z pn. licytację w Nieznanowicach leżących realności lwh. 139, 140, 141 i 142 objętych Juliusza hr. Dębickiego i lwh. 156 Jakóba Blaufelda własnych.

Licytacja odbędzie się w tut. Sądzie w dwóch terminach a mianowicie dnia 23 grudnia 1896 i dnia 27 stycznia 1897 każdym razem o godz. 9 rano.

Cena wywołania:

dla lwh. 139 suma 7958 zł

" " 140 " 4621 zł. 53 ct.

" " 141 " 4005 zł. 55 ct.

" " 142 i 156 suma 24038 zł.

12 ct.

Wadyum:

dla lwh. 139 suma 796 zł.

" " 140 " 463 "

" " 141 " 401 "

" " 142 i 156 suma 2404 zł. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli pan adw. dr. Góra w Niepołomicach z substytucją p. Grodyńskiego w Niepołomicach.

Niepołomice, 29 października 1896.

L. 12588 (8674 3—3)

Mościcki c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie pretensji Karola i Julii Stor przeciw Józefowi Dębickiemu pto 21 zł. 25 ct a. w. odbędzie się także w dniach 24 listopada 1896 i 22 grudnia 1896 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności dłużnika Józefa Dębickiego wyk. hip. 64 gminy Mościska objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedana tylko za cenę wywołania 107 zł. 50 ct. lub wyżej niej, na drugim i niżej tejże.

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania

Resztę warunków i aktów można przejrzeć w Sądzie Mościska, 24 września 1896.

L. 10531 (8675 3—3)

Dnia 12 grudnia 1896 i dnia 16 stycznia 1897 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie egzekucyjna sprzedaż realności Jana Murzańskiego pto 102 pod nk. 17 w Groniu objętej wyk. hip. l. 73 na 2860 zł oszacowanej celem zaspokojenia wierzycieli Jędrzeja Kobylarczyka w kwocie 50 zł. z przynależnościami.

Cena wywołania 2860 zł.

Wadyum 286 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Kozłek adw. w Nowym Targu.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Nowy Targ, 4 października 1896.

L. 86549

(8745)

OBWIESZCZENIE.

Celem zabezpieczenia przewozu materiałów tytoniowych na przestrzeniach, a to:

z	do
dworca kolejowego we Lwowie	lwowskiego magazynu sprzedaży tytoniu
główniej fabryki tytoniu w Winnikach	dworca kolejowego we Lwowie
dtto dtto dtto	lwowskiego magazynu sprzedaży tytoniu
fabryki tytoniu w Monasterzyskach	Tarnopolskiego magazynu sprzedaży tytoniu

i napowrót na razie na jeden rok, to jest od 1 stycznia 1897 do 31 grudnia 1897 rozpisuje c. k. krajowa Dyrekcja skarbu we Lwowie rozprawę ofertową na dzień 3 grudnia 1896.

Do tej rozprawy mają wnieść oferty pisemne, opiewające i znacznym stemplowym na 50 ct. za każdy arkusz zaopatrzone oferty wraz z kwitem na złożone przepisane wadyum.

O bliższych postanowieniach można się dowiedzieć z szczegółowego obwieszczenia, które się znajduje za kratkami ogłoszeń c. k. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie i w teje Dyrekcji w czasie godzin urzędowych może być przejrane.

C. k. krajowa Dyrekcja skarbu.

Lwów, dnia 17 listopada 1896.

KUNDMACHUNG.

Zur Sicherstellung des Transportes der Tabakgefällsgüter auf der Strecke.

von	bis zu
Lemberg Bahnhof	Lemberg Tabakmagazin
Winniki Tabakfabrik	Lemberg Bahnhof
Winniki Tabakfabrik	Lemberg Tabakmagazin
Monasterzyska Tabakfabrik	Tarnopol Tabakmagazin

und umgekehrt vorläufig auf ein Jahr, d. i. für die Zeit vom 1 Jänner 1897 bis 31 December 1897 wird von der k. k. Finanzlandesdirektion in Lemberg eine Offertverhandlung für den 3. Dezember 1896 ausgeschrieben.

Zu dieser Offertverhandlung haben die Bewerber schriftliche, versiegelte, mit einer Stempelmarke von 50 kr. per Bogen versehene und mit der Quittung über den Erlag des vorgeschriebenen Vadiums belegte Offerte einzubringen.

Die näheren Bestimmungen sind aus der ausführlichen Kundmachung zu entnehmen, welche an dem Amtsthor der k. k. Finanzlandesdirection in Lemberg angeheftet ist und in diesem Amte während der Amtstunden zur Einsicht aufliegt.

K. k. Finanzlandesdirection.

Lemberg, am 17. November 1896.

L. 8686 (8670 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wiarytelności Szajki Branda w kwocie 160 zł. 40 ct. w. a. z pn. dozwoloną została sprzedaż realności lwh. 586 gm. kat. Kuryłówka objętej spadkobierców Jurka Buczka a to Pelagii, Anny i Michała Buczków własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się przez licytację w tut. Sądzie w dwóch terminach dnia 22 grudnia 1896 i dnia 26 stycznia 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Cenę wywołania stanowiąć będzie kwota 397 zł. 60 ct.

Wadyum wynosi 40 zł.

Resztę warunków przejrzyć można w tut. registraturze w godz. urzędowych.

Leżajsk, dnia 12 września 1896.

L. 8847 (8671 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej małolet. Zofii Kapral przeciw małoletniej Józefie Wilkosz o zniesienie współwłasności realności lwh. 220 gm. kat. Brzyśka wola dozwoloną została sprzedaż teje realności w 7/8 częściach małolet. Zofii Kapral a w 1/8 części małoletniej Józefie Wilkosz własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się przez licytację w tut. Sądzie w dwóch terminach dnia 22 grudnia 1896 i dnia 26 stycznia 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Cenę wywołania stanowiąć będzie kwota 700 zł.

Wadyum wynosi 70 zł.

Resztę warunków przejrzyć można w tut. registraturze w godz. urzędowych.

Leżajsk, dnia 17 października 1896.

L. 5254 (8667 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ogłasza, że na zaspokojenie wiarytelności Towarzystwa zaliczkowego w Tarnowie w kwocie 108 zł. 50 ct. z pn. odbędzie się w dniu 23 grudnia 1896, dnia 27 stycznia 1897 każdym razem o 10 godzinie rano egzekucyjną sprzedaż 1/3 części realności wyk. hip. l. 48 księgi gruntowej gminy Piotrkowice objętej Tomasza Wichra własnej, połowy realności lwh. 49 księgi gruntowej gminy Piotrkowice objętej Tomasza Wichra własnej, realności lwh. 102 księgi gruntowej gminy Piotrkowice objętej Michała Dunaja własnej.

Cenę wywołania pierwszej realności wynosi kwota 63 zł. 33 ct., drugiej realności 400 zł., trzeciej realności 560 zł.

Wadyum 10% ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został c. k. notaryusz Goyski.

Resztę warunków licytacyjnych i pro-

tokół oszacowania można przejrzyć w registraturze.

Tuchów, 23 czerwca 1896.

Konkursa.

(8712 1—3)

KONKURS.

Przy urządzie gminnym w Radymnie jest do obsadzenia posada weterynarza miejskiego, który pełni również funkcję miejskiego kasyera.

Wymagana kaucya równa się rocznej pensji t. j. 600 zł.

Podania należy wnieść do dnia 10 grudnia b. r. na ręce burmistrza miasta.

Burmistrz: Swiechowski.

L. 2291 (8711)

KONKURS.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Wadowicach ogłasza niniejszem konkurs, celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. Jednej posady nauczyciela religii rzym. kat. dla 6 klasowej szkoły męskiej w Wadowicach z roczną płacą 600 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie.

II. Jednej posady nauczyciela religii rzym. kat. dla 5 klasowych szkół ludowych męskiej i żeńskiej w Andrychowice z roczną płacą 450 zł. i 10% na pomieszkowanie.

O posady te mogą się ubiegać kanonicznie ordynowani kapłani świeccy lub zakonnicy, za pośrednictwem swych władz przełożonych.

III. Jednej posady starszego nauczyciela lub nauczycielki szkoły 5 klasowej mieszanej z Zatorze z roczną płacą 450 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkowanie.

Na tę posadę wymagana jest kwalifikacya do szkół wydziałowych z grupy językowej, lub świadectwo z ukończonego kursu robót ręcznych kobiecych przy szkole wydziałowej w Krakowie albo we Lwowie.

IV. Jednej posady młodszego nauczyciela szkoły 5 klasowej męskiej w Andrychowice i jednej posady młodszego nauczyciela szkoły 3 klasowej mieszanej w Lancoronie z roczną płacą 400 zł. i 10% na pomieszkowanie.

V. Posady samoistnych nauczycieli szkół jednoklasowych w Frydrychowicach, Głębocicach, Grodzisku, Jaszczurowej, Marcyporębie, Nidku, Podolszu, Ponikwi, Przytkowicach, Skawcach, Skawinkach, Trzebieńczykach, Witanowicach, Zagórniku i Zygodowicach z roczną płacą 350 zł. i wolnym pomieszkaniem lub odpowiedniem relutem.

VI. Posady młodszych nauczycieli w szkołach 2 klasowych w Inwałdzie, Izde-

bniku i Ryczowie z roczną płacą 300 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkowanie.

Od kandydatów i kandydatek o posady pod IV. wymaga się uzdolnienia do udzielania nauki języka niemieckiego, od kandydatów lub kandydatek o posady pod V. wymaga się kwalifikacyi do szkół ludowych pospolicich.

Ubiegający się o jedną z wymienionych posad, mają wnieść podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyjne, tabelę kwalifikacyjną i wykaz lat służby, za pośrednictwem swych władz przełożonych do c. k. Bady szkolnej okręgowej w Wadowicach, najpóźniej do 15 grudnia b. r.

Wadowice, dnia 1 listopada 1896.

Upadłości.

L. 140 (8715)

Przedłożony w konkursie Leiby Rotha projekt ostatecznego rozdziału masy mogą wierzyciele przejrzyć albo u podpisanego komisarza konkursowego, albo u zawiadowcy masy dr. Stanisława Angermanna.

Termin do wniesienia zarzutów ustnie lub pisemnie przeciw projektowi rozdziału u komisarza konkursowego wyznacza się po dzień 8 grudnia 1896, zaś na dzień 16 grudnia 1896 o godzinie 10 przedpoł. w biurze Nr. 8 przed podpisanym komisarzem konkursowym termin do rozprawy nad wniesionymi zarzutami.

Na tym terminie 16 grudnia 1896 w biurze Nr. 8 przed podpisanym komisarzem konkursowym odbyć się mającym, mają wierzyciele ustalić zaproponowane wynagrodzenie zarządcy masy i zwrot poniesionych przezeń wydatków oraz mogą poczynić swe uwagi względem przedłożonych ostatecznych rachunków z zarządu.

Przemysł, 10 listopada 1896.

C. k. komisarz konkursowy.

L. 6938 (8725 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach ogłasza wdrożone postępowanie konkursowe do majątku Pepi Landerer w Oświęcimiu zamieszkałej, a to do całego ruchomego majątku znajdującego się i do nieruchomości majątku, położonego w tych krajach, w których ustawa z dnia 25 grudnia 1868 Dz. pp. z roku 1869 l. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Pró hniewicz c. k. radca sądu krajowego w Oświęcimiu, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adwokat dr. Ludwik Gąsiorowski w Oświęcimiu ze substytucją p. adw. dr. Gustawa Nowaka w Oświęcimiu.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 27 listopada 1896 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami, roszczenia ich wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonymi byli powinni takowe do dnia 31 grudnia 1896 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw także zagrożonych w sądzie obw. lub u komisarza konk. zgłosić i na terminie w dniu 29 stycznia 1897 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającym przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 uk. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawiadaniem otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnym terminie stawaającym wierzycielom, służy prawo przez wolny wybór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, którzy w Oświęcimiu lub w pobliżu nie mieszkają winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika także zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym razie na wniosek komisarza konkursowego na ich koszt i niebezpieczeństwo zostałyby kurator ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Wadowice, dnia 14 listopada 1896.

Kuratele.

L. 10951 (8736 1—3)

Helena Kwiecińska z Gawrzyłowy uznana za umysłowo chorą, kuratorem ustanowiono ojca jej Apolinarego Kwiecińskiego.

C. k. Sąd powiatowy

Dębica, dnia 29 września 1896.

L. 3447 (8707 1—3)

Józef Jawny uznany marnotrawnym, kuratorem jego ustanowiono Józefa Dudę z Winniczek.

C. k. Sąd powiatowy.

Winniki, 25 czerwca 1896.

L. 7066 (8706 1—3)

Michał Mazur z Dawidowa uznany marnotrawnym kuratorem jego ustanowiono Józefa Wrzyszcza z Dawidowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Winniki, 4 sierpnia 1896.

L. 1394 (8700 1—3)

Wasyła Stacyk uznano umysłowo niezdolnym i ustanowiono mu kuratorem Teodora Stacyka z Ulyczna.

C. k. Sąd powiatowy

Drohobycz, 30 lipca 1896.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 11742

OBWIESZCZENIE.

Rozpisane obwieszczeniem z dnia 4 listopada br. l. 11295 nowe wybory do Rady powiatowej w Kałuszu, systuje.

Lwów, 13 listopada 1896.

Sanguszko.

L. 12637 (8739 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kutach zawiadamia niniejszem nieznanego z pobytu Iwana Sawiuka, że Ohaim Gottlieb wytoczył przeciw niemu przed tut. sądem proces ustny o zapłacenie kwoty 2687 zł. 33 ct. z pn., że dlań w tej sprawie kuratora ad actum w osobie Stanisława Daneka z Kut ustanowiono i że termin do rozprawy na dzień 4 grudnia 1896 o godz. 9 rano w tut. sądzie wyznaczono.

Rzeczą tedy pozwanej jest dostarczyć swemu kuratorowi potrzebnych środków obrony lub też wcześniej innego zastępcę sądowi wskazać, gdyż inaczej wszelkie złe następstwa w sprawie sam sobie przypisze.

Kuty, 3 października 1896.

L. 10360 (8726 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Samborze zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Wilhelma czyli Wolfa Löwa, że Sara Leiner wytoczyła przeciw niemu w tut. Sądzie pod dniem 15 marca 1889 l. 4533 pozew o zapłatę sumy 12 zł. 82 ct. aw., na który termin na dzień 23 listopada 1896 wyznaczono i że kuratorem dla niego w tej sprawie zamianowano adw. dr. Goldberga w Samborze.

Sambor, dnia 9 października 1896.

L. 3058 (8743 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zmigrodzie zawiadamia nieobecna i z miejsca pobytu niewiadoma Maryę Kicielińską, iż Wojciech Bors wniósł przeciw niej pozew z 19 maja 1896 l. 3058 o zapłacenie 150 zł., na który termin do rozprawy głównej na dzień 2 grudnia 1896 o 9 godzinie rano wyznaczony został.

Wzywa się przeto Maryę Kicielińską, ażeby na powyższym terminie albo osobicie stanęła i obronę wniosła, lub też ustanowiła sobie zastępcę i o tem tutejszy Sąd powiatowy zawiadomiła, gdyż w razie przeciwnym sprawa ta tylko z ustanowionym kuratorem Franciszkiem Mroczką z Brzezowy przeprowadzoną i zgodnie do przepisów ustawowych rozstrzygniętą zostanie.

Zmigród, dnia 20 czerwca 1896.

L. 16748 (8701 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Adolfa Müllera, że dnia 17 września 1896 do l. 14463 wnieśli przeciw niemu Kazimierz Wilusz i spół. skargę o rozwiązanie kontraktu dzierżawy z daty Biecz 20 kwietnia 1896 l. k. 1985 na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 26 listopada 1896 o godzinie 9 przed południem, tudzież że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Karola Neumanna adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego, kuratorowi swemu wcześniej udzielić informacji do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, dnia 30 października 1896.

L. 21157 (8693 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Losera Benjamina 2 imion Zuckera, iż w sprawie wekslowej Leiby Walda przeciwko niemu pto 200 zł. wa. z pn., ustanowiono dlań kuratorem tutejszego adwokata dr. Apfelbaumą obok wyznaczenia terminu do rozprawy na dzień 27 listopada 1896 r. o godzinie 10 rano.

Tarnów, dnia 15 października 1896.

L. 11254 (8698 2-3)
Na skargę Rudolfa i Teresy Marków de pr. 8 sierpnia 1896 l. 11254 o własność realności lwh. 556 ks. grunt. gminy Bochnia objętej wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 14 grudnia 1896 o 10 z rana a zarazem ustanowiono dla nieobecnych Franciszka Siepiery i Anieli Siepiery kuratorem adw. dr. Władysława Michnika z Bochni.
Poleca się więc tymże pozwany, aby praw swych osobiście bronili lub też ustanowionemu kuratorowi udzielili informacji, inaczej sami sobie zle skutki przypiszą.
C. k. Sąd powiatowy
Bochnia, 16 września 1896.

L. 8383 (8697 2-3)
OBWIESZCZENIE.
Wskutek prośby c. k. generalnej Dyrekcyi austr. kolei państwowych we Lwowie z dnia 5 maja 1896 l. b. 8383 c. k. Sąd powiatowy m. dlę. w Złoczowie zarządza w myśl ustawy z 19 maja 1874 l. 70 dz. pp. beczęzarowe wydzielanie przestrzeni 280 sążni z parceli gr. lk. 770 w skład majątności tabularnej Lackie małe wchodzącej, wyk. hip. l. 137 objętej, własność Zgromadzenia Sióstr Opatrzności we Lwowie stanowiącej, przez kolej pod budowę 2 toru na linii Lwów, Złoczów zajętej i zainstalowanie tejże na rzecz Skarbu kolejowego i oraz wzywa Oresta Aleksandra Józefa 3 im. Strzembosza, Galicyjski Instytut kredytowy we Lwowie i c. k. Prokuratorę Skarbu we Lwowie im. Wysokiego Skarbu, aby swe ewentualne zarzuty przeciw beczęzarowemu wydzieleniu powyżej wymienionej przestrzeni do dnia 1 stycznia 1897 wnieśli, inaczej bowiem jako zgadzający się z żądaniem kolei uważani będą.
Z c. k. Sądu powiatowego miej. del.
Złoczów, dnia 31 października 1896.

L. 10080 (8615 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Komborskiego, iż przeciw niemu wniósł Szymon Komborski pozew o zapłatę 43 zł. aw. z pn., na który wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowej na 22 grudnia 1896 o godzinie 9 rano i że dla ochrony jego praw kuratorem Michała Bolanowskiego ustanowiono.
Wzywa się zatem Jana Komborskiego, by ustanowionemu dlań zastępcy potrzebnych informacji udzielił, gdyż inaczej skutki tego zaniechania sam poniesie.
Rymanów, 30 września 1896.

L. 1955 (8660 3-3)
Zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadome Annę Hryb i Katarzynę Pająk, iż przeciw nim wniosła Nastusia Hryb pozew o zniesienie spółwłasności realności lwh. 57 w Tarszowie, że dla pierwszej ustanowiono kuratora Fedia Klebanika a drugiej Leona Dobrzańskiego, którym doręczono pozew z terminem na 23 grudnia 1896 i że tym kuratorom mogą dać bliższe informacje lub same stanąć na terminie.
C. k. Sąd powiatowy
Staremiasto, 24 września 1896

L. 7159 (8630 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Radkowie w sporze drob. Oyasza Grossbarta z Radłowa przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Józefowi i Annie Kopernym o 9 zł. 35 ct. zawiadamia nieznanym z miejsca pobytu Józefa i Annę Kopernych, że dla kuratora w osobie Stanisława Gofrona ze Szezurawy ustanowiono i termin do rozprawy na dzień 15 grudnia 1896 o 9 rano wyznaczono, wzywając ich zarazem, aby kuratorowi środków do obrony dostarczyli, lub innego pełnomocnika sądowi wskazali.
Radłów, dnia 22 października 1896.

L. 10086 (8673 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Cybnita, że pod dniem 26 października 1896 do l. 10086 wniosła przeciw niemu Prywa Stolbach pozew sumaryczny o oddanie 2 sztuk sukna lub zapłatę 100 zł. 80 ct. i 10 zł. aw. z pn., że kuratorem dla niego Jan Sęk z Bakszawy ustanowiono i termin do obrony na dzień 16 grudnia 1896 na godz. 9 rano wyznaczony został.
Wzywa się zatem tegoż niewiadomego, aby środków obrony swemu kuratorowi dostarczył lub innego obrońcę sobie ustanowił, gdyż zle skutki z zaniechania tego powstać mogące sobie przypisze.
Leżajsk, dnia 31 paździer. 1896.

L. 17854 (8577 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia, iż dnia 1 maja 1893 we Lwowie zmarł inwalida, rzekomo do Ponikowicy małej przynależny Michał Kisslinger bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.
Ponieważ spadkobiercy zmarłego tutejszemu Sądowi nie są znani, przeto wzywa wszystkich, którzyby do spadku tego jakie prawo dziedziczenia mieli, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu do spadku tego się zgłosili, i prawny tytuł wykazali, gdyż w przeciwnym razie poztępowanie spadkowe z ustanowionym kuratorem dr. Bernardem Grosssem, adwokatem w Brodach ze zgłoszonymi spadkobiercami, którzy prawny tytuł do spadku wykazał przeprowadzone a część nieobjęta, ewentualnie cały spadek jako bezdziedziczne Państwu przyznane będą.
Brody, dnia 5 listopada 1896.

L. 2463 (8686 3-3)
Po myśli §. 30 ust. o Repr. pow. podaje się do publicznej wiadomości, że preliminarz dochodów i wydatków powiatowych na rok 1897 przez Wydział powiatowy w Tłumaczu ułożony, może być przejrzany w Wydziale Rady powiatowej od 18 listopada do 3 grudnia 1896.
Z Wydziału powiatowego
Tłumacz, dnia 16 listopada 1896.

L. 8075 (8588 3-3)
Zawiadamia się nieobecnego Jana Liwa, że w sprawie egzekucyjnej ropczyckiej kasy oszczędności przeciw niemu i Ewie Liwo pto 600 zł. wa. przeznaczoną dla niego rezolucją z 7 marca 1896 l. 17945, zezwalającą na egzekucyjne oszacowanie realności lwh. 388 i 670 gm. Ropczyce, objętej, jako też dalsze w tej sprawie wydać się mające postanowienia dla niego przeznaczone doręcza się ustanowionemu dlań kuratorowi dr. Strowskiemu.
C. k. Sąd powiatowy.
Ropczyce, 14 sierpnia 1896.

L. 14019 (8583 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie wzywa z miejsca pobytu niewiadomego Jurka Herus (syna), aby do roku od dnia ogłoszenia edyktu wniósł tutaj deklarację do spadku ojca swego sp. Jurka Herusa dnia 9 października 1895 bez testamentu w Dzikowie starym zmarłego, gdyż inaczej pertraktacja spadku z zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem Fedkiem Pober dlań ustanowionym przeprowadzoną zostanie.
C. k. Sąd powiatowy.
Lubaczów, 19 stycznia 1896.

L. 23532 (8574 2-3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sporze wekslowym firmy J. Mahler i Syn przeciw Filipowi Goldbergowi z pobytu niewiadomemu o 100 zł. a. w. dla tegoż Filipa Goldberga kuratorem adwokata dr. Hermana Mütza ustanowił.
Tarnów, dnia 7 listopada 1896.

L. 5901 (8581 2-3)
Wzywa się niewiadomego z miejsca pobytu Hirscha Löbla 2 imion Langer, aby w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni do spadku po ojcu Abramie Langerze w Izdebniku 9 sierpnia 1893 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli zmarłym się oświadczył, w przeciwnym bowiem razie spadek z kuratorem Szymonem Nachmanem z Izdebnika przeprowadzonym zostanie.
Kalwarya, dn. 28 września 1896.

L. 23531 (8573 2-3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie wekslowej firmy J. Mahler i Syn przeciw Filipowi Goldbergowi z pobytu niewiadomemu o 100 zł. a. w. dla tegoż Filipa Goldberga kuratorem adwokata dr. Hermana Mütza ustanowił.
Tarnów, dnia 7 listopada 1896.

L. 7553 (8606 1-3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leibe Pencaka, że przeciw niemu wniósł Simche Feldmesser pozew de praes. 7 listopada 1896 l. 7553 o wydanie nakazu sumy 50 zł. z pn. i że wydany wskutek tego nakaz zapłaty z dnia 7 listopada 1896 l. 7553 doręczony został kuratorowi adwokatowi dr. Adamskiemu ze substytucją adwokata dr. Baranowskiego w Jasle ustanowionemu i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub też tutejszemu sądowi innego pełnomocnika wskazał, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniechania sam sobie przypisze.
Jasło, 7 listopada 1896.

L. 2985 (8610 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Kozowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Salomona Maschlera, że celem doręczenia mu tus. uchwały z dnia 4 marca 1891 l. 260 którą dozwolono na rzecz Wysokiego Skarbu intabulację egzekucyjnego prawa zastawu dla grzywny w kwocie 27391 zł. 88 ct. z pn. w stanie biernym 1/2 realności whl. 104 gminy Kalne i 2/4 części whl. 97 i 273 objętych Salomona Maschlera własnych, ustanowiono kuratora Majera Bera Kurzroka z Kozowy.
Kozowa, 20 lipca 1896.

L. 14203 (8649 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia nieobecnego Fecia Rydyka z Blech-

narki, że dnia 4 sierpnia 1896 do l. 12107 wniósł przeciw niemu skargę Pinkas Landau o zapłatę 100 zł., na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 21 stycznia 1897 o godzinie 9 przed południem, tudzież, że dla niego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Maurycego Sterna adwokata z Gorlic.
Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześniej udzielił informacji do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowił, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniechania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.
Gorlice, dnia 12 września 1896.

L. 9726 (8657 1-3)
W sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Süsli Rosenzweig pto 1000 zł. z pn. ustanowiono dla teje egzekutki celem doręczenia jej tuszadowej uchwały, z 6 czerwca 1896 l. 3152 i dotyczących uchwał w tej sprawie kuratora ad actum w osobie zastępcy c. k. notaryusza, Felicyana Girzejewskiego w Podhajcach
Wzywa się Süsle Rosenzweig, by podała sądowi tutejszemu ewentualnego innego swego zastępcę, gdyż skutki wynikłe z zaniechania tego będzie musiała sobie przypisać.
C. k. Sąd powiatowy.
Podhajca, 30 września 1896.

L. 38585 (8562 1-3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Stanisława Skarbińskiego wzywa posiadacza policy ubezpieczenia na życie w Towarzystwie Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie, dnia 20 stycznia 1891 l. 23357 wystawionej, na sumę 1000 zł. opiewającej, po śmierci Stanisława Skarbińskiego okazicielowi zapłacić się mającą, aby się z takąową zgłosił w przeciągu roku, sześciu tygodni i trzech dni od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie lwowskiej“ licząc, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowne żądanie proszącego, policja ta za amorzoną uznana zostanie.
Kraków, 9 października 1896.

L. 40700 (8561 1-3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Augusta Jordana Stojowskiego wzywa posiadacza książeczki udziałowej Towarzystwa Wzajemnego kredytu w Krakowie na kwotę 1200 zł. wa. opiewającej Nr. 830 noszącej, według twierdzenia proszącego temuż zginiętej, aby w przeciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ licząc takąową okazał, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu, książeczka ta na ponowne żądanie proszącego za umorzoną uznana zostanie a Towarzystwo Wzajemnego kredytu w Krakowie, zgłaszającemu się później posiadaczowi nie będzie odpowiedzialne.
Kraków, 16 października 1896.

L. 37675 (8564 1-3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie wzywa posiadacza policy asekuracyjnej na życie, Krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń z daty Kraków, 24 czerwca 1893 l. 28345 na imię Dymitra Dmytryszyna wystawionej, opiewającej na sumę 800 zł. a. w. płatną po śmierci zabezpieczonego okazicielowi policy, aby w przeciągu roku, sześciu tygodni i trzech dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej rzeczoną policję w tutejszym Sądzie złożył, w przeciwnym bowiem razie policja ta za umorzoną uznana zostanie.
Kraków, dnia 9 października 1896.

L. 38393 (8563 1-3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Marjem Wienerowej wzywa posiadacza poświadczenia Towarzystwa Zaliczkowego w Chrzanowie, stwierdzającego, że pod l. 6978 złożona jest książeczka Towarzystwa Zaliczkowego w Chrzanowie l. 4906 na sumę 80 zł. opiewająca, na którą Marya Wiener pożyczka 80 zł., aby się z takim zgłosił w przeciągu roku, sześciu tygodni i trzech dni od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowne żądanie proszącej poświadczenie to za umorzonym uznane zostanie.
Kraków, 9 października 1896.

L. 4780 (8592 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie zawiadamia, że w sporze sumarycznym małoletniej Julii Seligmann przeciw Józefowi Jackowskiemu o oddanie różnych dokumentów, ustanawia Juliana Celawicza c. k. notaryusza w Uhnowie kuratorem dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Jackowskiego względnie dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców sp. Józefa Jackowskiego celem doręczenia tus. uchwały z dnia 20 lipca 1896 l. 4780.
Uhnów, 20 lipca 1896.

L. 18941 (8639 1-3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnopolu zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Annę i Hrynię Niedoczytko z Chodackowa małego, że celem doręczenia im tus. uchwały tabularnej z dnia 25 marca 1896 l. 4860 ustanowił kuratora w osobie adw. dr. Zarzyckiego z Tarnopola.
Tarnopol, 12 września 1896.

L. 18391 (8638 1-3)
C. k. Sąd powiatowy miejski deleg. w Stanisławowie wiadomo czyni, że 23 listopada 1885 umarła w Mykietyńcach bez rozporządzenia ostatniej woli Tauba Feiner. Gdy miejsce pobytu konkurującego do tego spadku Markusa Stein nie jest wiadomem, wzywa się go edyktem, ażeby w ciągu roku deklarację o spadek wniósł lub pełnomocnika ustanowił, inaczej bowiem rozprawa spadkowa z ustanowionym kuratorem Herschem Stein przeprowadzoną zostanie.
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.
Stanisławów, 29 września 1896.

L. 12999 (8636)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że równocześnie zezwalamy na wpisanie przy firmie: „kasa zaliczkowa w Nadwornie“, że na walnym zgromadzeniu członków dnia 12 kwietnia 1896 odbytem wybrano kasyerem na dalsze trzecieletnie dotychczasowego kasyera p. Michała Garbiaka, a w miejsce dotychczasowego kontrolora ks. Jędrzeja Iwańczyszaka, który się z Nadworny przeniósł, wybrano kontrolorem dotychczasowego buchaltera teje kasy p. Bazylego Borysiewicza.
Stanisławów, 18 lipca 1896.

L. 44974 (8560 1-3)
C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Szwantowskiego, że przeciw niemu wniosła firma K. Abeles i Syn pozew de praes 7 listopada 1896 l. 44974 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 1500 zł. w. a. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 9 listopada 1896 l. 44974 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Tadeuszowi Kwiecińskiemu ze substytucją adw. dr. Stanisława Tomika w Krakowie i poleca Ludwikowi Szwantowskiemu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniechania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Kraków, dnia 9 listopada 1896.

L. 6000 (8653 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Szczepana Błońskiego, iż rezolucya hipoteczna z dnia 15 lutego 1896 l. 7228 w sprawie egzekucyjnej, Zakładu Kredytowego włościńskiego przeciw niemu i spółnikom pto 13 rat po 9 zł. wydana, jego kuratorowi Maryanowi Wodzińskiemu w Leżajsku doręczoną została i że dalsze rezolucye w tej sprawie również temuż kuratorowi doręczone będą.
Leżajsk, dnia 18 sierpnia 1896.

L. 9882 (8541 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia Ignacego Gosińskiego w myśl §. 512 zgus, że w skutku uchwały c. k. Sądu powiatowego m. dlę. w Tarnopolu z 13 kwietnia 1896 l. 5500 zezwolił w celu ściągnięcia zaległości podatkowych 117 zł. 29 ct. aw. przymusowy właściwy wpis prawa zastawu w K. C. wh. 166 ks. grunt. miasta Tarnopola, że ustanowił dlań kuratora adw. dr. Trzecieckiego z podstawieniem dr. Pohoreckiego i wzywa nieobecnego, by jużto udzielił informacji kuratorowi, lub innego wymienił zastępcę.
Tarnopol, dnia 6 czerwca 1896.

L. 7331 (8518)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że firma Simon Schorr, dzierżawca propinacji w Kołomyi z rejestru handlowego dla firm pojedynczych wykreślona została.
Kołomyja, dnia 30 maja 1896.

L. 8139 (8547 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Medenicach podaje do wiadomości, iż dnia 19 czerwca 1895 zmarła Marya Elżbieta 2 im. Schneider w Horucku z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli, którem ustanowiła dziedzicem swego męża Filipa Schneidera.
Sąd nieznanego pobytu ustawowych dziedziców Jana Bisanza brata i Krystyny Bisanz siostry spadkowejziny wzywa ich, ażeby w przeciągu jednego roku wnieśli oświadczenie się do spadku, w przeciwnym bowiem razie będzie spadek przeprowadzony z kuratorem Mikołajem Paarem dla nich ustanowionym i z oświadczeniami się dziedzicami.
Medenice, 23 września 1896.

L. 157 (8551 1-3)
Dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Mykiety Hawrysa syna Pawła z Marowej, że w sprawie c. k. Prokuratury skarbu przeciw Majerowi Neumann pto 5 zł. i 5 zł. z pn. o intabulację prawa zastawu w stanie biernym wierzycielności Majera Neumana na realności lwh. 227 gm. Markowa objętej Mykiety Hawrysa własnej ustanowiono celem doręczenia uchwały z dnia 8 lutego 1895 l. 1055 kuratorem Jurka Tymków z Markowy.
C. k. Sąd powiatowy.
Sołotwina, 16 maja 1896.

L. 14500 (8520 1-3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi wdrażając postępowanie amortyzacyjne względem zaginionego blankietu wekslowego, zaopatrzonego podpisem Danytro Hajko zresztą niewypelnionego, wzywa posiadacza tego wekslu, by do dni 45 licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej takowy Sądowi przedłożył, ileż po upływie tego terminu weksel rzezonny jako amortyzowany na żądanie uznany zostanie.
Kołomyja, dnia 25 lipca 1896.

L. 7506 (8634 1-3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle zawiadamia Antoniego Proczko, że przeciw niemu wniósł Szyja Parnes pozw do praes. 5 listopada 1896 l. 7506 o wydanie nakazu sumy 150 zł z pn. i że wydaną wskutek tego nakaz zapłaty z dnia 7 listopada 1896 l. 7506 doręczonym został kuratorowi adwokatowi dr. Gaszyńskiemu ze substytucją adw. dr. Adamskiego w Jasle ustanowionemu i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub też utęszemu sądowi innego pełnomocnika wskazał.
Jasło, 7 listopada 1896.

L. 7505 (8623 1-3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle zawiadamia Antoniego Proczko, że przeciw niemu i Katarzynie Proczko wniósł Szyja Parnes pozw do praes. 5 listopada 1896 l. 7505 o wydanie nakazu sumy 300 zł z pn. i że wydaną wskutek tego nakaz zapłaty z dnia 7 listopada 1896 l. 7505 doręczonym został kuratorowi adwokatowi dr. Gaszyńskiemu ze substytucją adw. dr. Adamskiego w Jasle ustanowionemu i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub też utęszemu sądowi innego pełnomocnika wskazał.
Jasło, 7 listopada 1896.

L. 8760 (8629 1-3)
Zawiadamia się niewiadomego z pobytu Jakóba Swinkę, że rezolucją z 24 czerwca 1896 l. 5387 pozwalającą intabulacji egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 90 zł. 23 ct. z pn. w stanie biernym realności lwh. 79, 271 i 363 gm D leżących Jakóba Swinki własnych oraz oszacowania takowych, ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Tadeuszowi Fiderkiewiczowi w Pilźnie doręczono.
C. k. Sąd powiatowy.
Pilzno, dnia 26 października 1896.

L. 8151 (8627 1-3)
Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomą Maryannę Wronową, że z powodu intabulacji egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 26 zł. 99 ct. wa z pn. na realności lwh. 117 w Lipnicy na rzecz Wysokiego Skarbu dla niej kuratorem ad actum Jan Węgiarz wójt w Lipnicy ustanowionym został, któremu rezolucją z dnia 21 czerwca 1896 l. 5272 doręczono.
C. k. Sąd powiatowy.
Kolbuszowa, dnia 23 września 1896.

L. 18916 (8626 1-3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Złoczowie uwiadamia niewiadomych z miejsca pobytu a rzekomo w Brazylji zostających Barbarę Wilezyńską, że celem doręczenia im tus uchwał z 30 marca 1895 l. 6435 i z dnia 21 maja 1895 l. 7510 w sprawie spadkowej po śp. Ignacym Wilezyńskim wydanych i dalszych uchwał w tej sprawie wydać się mających, ustanowił dla nich kuratora w osobie adw. dr. Wittlina w Złoczowie, któremu też rzezone uchwały doręczył.
Złoczów, dnia 26 września 1895.

L. 1607 (8669 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Dynowie uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Marcina Dziurę, że na prośbę Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie z zwelono uchwałą z dnia 28 września 1895 l. 6063 na egzekucyjną intabulację prawa zastawu dla pożyczki w kwocie 100 zł. wa z pn. w stanie biernym realności w Dylagowej wyk. hip. l. 112 i l. 1900 gminy kat. Dylagowa objętej i na imię Marcina Dziury zapisanej na rzecz tegoż Towarzystwa zaliczkowego, tudzież, że równocześnie dlań ustanowiono kuratora w osobie tut. c. k. notariusza Narajewskiego.
Dynów, dnia 28 kwietnia 1896.

L. 5461 (8608 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Herscha Links i Rozalię Bluhm zam. Dawidsohn, a w razie śmierci tychże nieznanych ich spadkobierców, iż z powodu wniesionego przeciw pierwszym, a względnie i ostatnia w tutejszym Sądzie pod dniem 25 czerwca 1896 l. 5461 przez Majera Rappaporta i Wilhelminę 1 Stampf 2 Wojswicką pozwu przeciw Wilhelminie ze Stampfów Godfrejów i innym o wykreślenie sumy 50 zł. z nadeżdzarami w poz. 1. 2. 4. C. ciała hip. ks. gr. miasta Złoczów l. wyk 340 intabulowanej z prośbą o adnotację tego sporu, na rzecz Wilhelma Stampf 1 zabipotecowanej, celem zastępowania pozwanych względnie ich spadkobierców w przeprowadzaniu się mającym sporu na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszy adw. Lengin Rożankowski z dedaniem mu na zastępcę adw. dr. p. Eugeniusza Kończakowskiego ustanowionym został.
Wzywa się przeto pozwanych, a względnie ich spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu swe środki obronne podali, gdyż w przeciwnym razie wynikiłe złe skutki sobie sami przypisać będą musieli.
Złoczów, 29 sierpnia 1896.

L. 5098 (8650 1-3)
Niewiadomych z życia i miejsca pobytu Tomasza i Barbarę małż. Irzakiewiczów uwiadamia się, że przeciw nim wnieśli Mikołaj Stanko i Rozalia ze Stanków Drużyńska pozw z 13 maja 1896 l. 5098 o własność realności wyk. hip. l. 2922 księgi grunt. gminy Jaworów, na który termin do rozprawy ustnej na dzień 19 stycznia 1897 o godz. 9 przed południem wyznaczony a kuratorem dla nich Adam Sielecki kandydat notaryalny ustanowiony został.
Wzywa się więc pozwanych, sżeby na powyższym terminie do rozprawy stanęli, albo ustanowionemu kuratorowi informację do obrony udzielili lub też innego pełnomocnika ustanowili, inaczej skutki z zapiechania sami sobie przypisać będą musieli.
C. k. Sąd powiatowy.
Jaworów, 18 maja 1896.

L. 14631 (8571 1-3)
K. k. Kreis als Handel-gericht in Sambor bestellt in der Wechselsache der Handelsfirma G. de Claviere et Comp. wider Michael Kaimar aus Czestawa pto 600 fl. s. Ng. für den abwesenden Michael Kaimar als Curator den Advokaten Dr. Humiecki in Sambor und als dessen Stellvertreter den Advokaten Dr. Aleksandrowicz in Sambor, welchem der Schuldner seine Behelfe mittheilen, oder einen anderen Sachwalter dem Gerichte nahmhafft machen soll.
Sambor, 17 Oktober 1896.

L. 39536 (8566)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy „Józef Ferber“ w Chrzanowie, z powodu zamiechania przedsiębiorstwa.
Kraków, 16 października 1896.

L. 4661 (8567)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy „A Weinheber“ handel towarów mieszczańskich w Alwerni ad Krzeszowice z powodu zamiechania przedsiębiorstwa.
Kraków, 23 października 1896.

L. 20087 (8565)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie ogłasza, że w dniu 23 maja 1996 wpisano w rejestrze handlowym przy istniejącej firmie spółki handlowej „Matzner et Josefthal“, członkiem z Martą Kleczewską zamieszkałą w Wieliczce, zgłosił do rejestru handlowego kontrakt małżeński z daty Kraków, dnia 8 lutego 1896 l. r. 20363.
Kraków, dn. 29 maja 1896.

L. 28482 (8682)
Na skutek prośby c. k. generalnej Dyrekcji austr. kolei państwowych de pr. 30 listopada 1895 l. 28482 c. k. Sąd powiatowy miej. del. Sekc. II we Lwowie zarządził w myśl §. 18 ust. z 19 maja 1874 l. 70 Dz. p. p. dochodzenie w celu dokładnego wyznaczenia gruntów kolejowych, wyłączenia tychże z posiadłości poprzednich właścicieli i posiadaczy, wydzielenia takowych z dotyczących ciał hipotecznych, odpisania z odnośnych wykazów hipotecznych i wpisania onychże do pierwszego oddziału karty stanu majątkowego kolejowej księgi hipotecznej dla kolei państwowej Lwów-Tarnopol-Brody utworzonej i wzywa niniejszym edyktem w myśl §. 22 powołanej ustawy wszystkich tych, którzyby żądaniem przeniesieniem gruntów kolejowych do wykazu hipotecznego tejże kolei żelaznej, względnie dopisaniem do gruntów stanowiących własność prywatną, a

na przełożenie i korekcyę dróg użytych, ezuli się pokrzywdzonymi, iżby się z reszeczaniem swemi pisemnie lub ustnie do Sądu tutejszego w terminie trzechmiesięcznym od dnia obwieszczenia niniejszego edyktu t. j. do dnia 1 maja 1896 zgłosili, po upływie bowiem tego terminu ich rozszczenia według §. 25 powołanej ustawy uwzględnione nie będą.
Według treści powołanego podania, które w Sądzie tutejszym przejrzeć wolno, nabyte na cele budowy drugiego toru kolejowego na linii Lwów-Złoczów grunta w gminie kat. Zniesienie, które zostaną z posiadłości poprzednich właścicieli wyłączone, z odnośnych wykazów hipotecznych odpisane i częścią do kolejowego wykazu hipotecznego dla kolei państwowej Lwów-Tarnopol-Brody utworzonego, w stanie wolnym od ciężarów hipotecznych wpisane, częścią zaś, jako użyte na przełożenie i korekcyę dróg do wykazu hipotecznego stanowiącego własność prywatną dopisane.
O treść powyższego wezwania edyktałnego zawiadamia się interesowanych przez jednorazowe umieszczenie w urzędowej Gazecie Lwowskiej, przez przybicie za krótkami w tutejszym Sądzie i w urzędzie gminnym w Zniesieniu, oraz nadmieniam się, że prawa rzeczowe, któreby na gruntach pod kolej zajętych przeciw poprzednim posiadaczom na dniu obwieszczenia edyktu przez przybicie na gmachu sądowym lub po tymże dniu nabyte zostały, nie będą uwzględnione przy wypisywaniu powyższych gruntów do księgi kolejowej, takie prawa rzeczowe o tyle tylko skutek prawny mieć będą, o ile grunta te nie zostaną w księgi kolejowej wpisane.
Wreszcie podaje się do wiadomości, że edykt niniejszy na dniu 1 lutego 1896 zostanie obwieszczony przez przybicie na gmachu sądowym.
C. k. Sąd powiatowy miejsko del. S. II.
Lwów, dnia 29 grudnia 1895.

L. 66980 (8679 1-3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek wniesionej przez galic. Towarzystwo kredytowe ziemskie prośby de praes. 3 grudnia 1894 l. 61823 przeciw masie spadkowej Napoleona Korwin Sarneckiego pto 125 zł. 81 ct. z pn. o licytacyę dóbr Turjaka, przeprowadzono opisanie załogi gospodarczej tych dóbr, które tus. uchwałą z 22 sierpnia 1896 l. 51824 do wiadomości sądu przynięto.
Powyższa uchwała doręcza się z miejsca pobytu niewiadomemu Waleryanowi Korwin Sarneckiemu do rak równocześnie w osobie adw. dr. Stareczewskiego we Lwowie z za-

stępstwem adw. dr. Schrenzla ustanowionego kuratora.
Wzywamy niniejszym edyktem Waleryana Korwin Sarneckiego, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzeżenia swoich praw stosownych środków użył, ileż z zamiechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sam sobie przypisze
Lwów, dnia 31 października 1896.

L. 68110 (8680 1-3)
C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa posiadacza książeczek wkładowych galicyjskiej kasy oszczędności we Lwowie Nr. 33497 dla małoletnich Onufrego Mikołaja Szuszelnickich, Nr. 71421 dla małoletniej Kseni Kaezer i Nr. 98887 dla małoletniego Franciszka Szamborskiego na 17 zł. 97 ct. wa., 43 zł. 61 ct. i 55 zł. 91 ct. wa. w dniach 10 lutego 1896, 10 lutego 1896 i 12 lutego 1896 wydanych, aby takowe w przeciągu sześciu miesięcy od ogłoszenia edyktu umieszczonego w urzędowej Gazecie lwowskiej sądowi przedłożył, ileż w przeciwnym razie za amortyzowane uznane zostaną.
Lwów, dnia 28 października 1896.

L. 53428 (8681 1-3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa na prośbę Jędrzeja barona Kapri de praes. 4 sierpnia 1896 l. 50496 posiadacza książeczki udziałowej Nr. 398 z daty Lwów dnia 19 grudnia 1881 przez lwowską filię Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie na imię Andrzeja barona Kapri wystawionej, by się w przeciągu roku, sześciu tygodni i trzech dni tem pewniej z takową tygożnił ileż w przeciwnym razie wymieniona książeczka jako nieważna i nieobowiązująca uznana zostanie.
Lwów, dnia 3 października 1896.

L. 4924 (8691 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Henryka Eichnera, iż w sprawie firmy Jakób Gross przeciw niemu o zapłatę sumy wekslowej 1494 zł. z pn. ustanowiony został dla niego kurator w osobie dr. Flakowicza w Sanoku, któremu uchwałą z dnia 12 maja 1896 l. 3363 dla Henryka Eichnera przeznaczone się doręcza a tego ostatniego się wzywa, aby z ustanowionym kuratorem się porozumiał, lub też innego zastępcę Sądowi przedstawił w przeciwnym bowiem razie złe z tad wyniknąć mogące skutki sam sobie będzie musiał przypisać.
Sanok, 7 lipca 1896.

Doniesienia prywatne.

Krajowy Skład publiczny dla zboża i spirytusu w Krakowie. Miesiąc listopad 1896.

I. Zapasy i obrót.

1187

Produktów	krajowych			zagranicznych			Zapasy
	Zapasy	Przyjęto	Wydano	Zapasy	Przyjęto	Wydano	
	dnia pierwszego	od pierwszego do ostatniego	dnia ostatniego	dnia pierwszego	od pierwszego do ostatniego	dnia ostatniego	
zboża metrycznych centnarów; spirytusu hektolitrów a 100%							
Pszonicy	1235-61	2892-59	1529-16	2599-05	1-39	404-82	406-21
Żyta	616-70	2720-94	1148-37	2189-27	—	101-38	101-30
Jęczmienia	314-58	115-73	633-03	785-28	2156-32	2443-21	1816-94
Owsa	4-00	—	—	4-00	—	—	—
Grochu	260-49	30-92	333-21	223-20	332-27	—	332-27
Bobu i fasoli	3-6-29	328-50	267-67	447-12	92-36	44-77	137-13
Rzepak	14-36	117-01	78-75	52-62	81-19	56-23	109-56
Wyki	—	—	—	—	415-38	3-35	100-99
Siemien lniane	299-94	410-92	109-45	6-1-42	—	—	—
Nasionie buraków	569-30	—	—	569-30	—	—	—
Mak	21-30	—	—	21-30	—	—	—
Koniczyny	114-13	88-83	81-81	121-15	—	—	—
Gorezyc	93-02	—	—	93-02	—	—	—
Różnych	1885-29	1900-06	1539-98	2285-37	272-09	0-32	19-50
Ogółem	5315-01	10603-51	5826-42	9932-16	3351-00	3054-03	2037-99
Ubezp. wartość zł.	76315	81225	49112	108423	66795	22800	21400
Ubezp. wartość zł.	—	—	—	—	—	—	—

II. Stan i obrót poświadczeń składowych i oddzielnie przeniesionych warrantów.

Na produkty	Stan	Wydano względnie przeniesiono		Stan	Stan	Wydano względnie przeniesiono		Stan
		od pierwszego do ostatniego	dnia ostatniego			od pierwszego do ostatniego	dnia ostatniego	
	dnia pierwszego	od pierwszego do ostatniego	dnia ostatniego	dnia pierwszego	od pierwszego do ostatniego	dnia ostatniego		
Zboże:								
Poświadczeń składowych sztuk	34	13	9	38	12	3	—	15
Ubezp. wartość zł.	40787	15084	6790	49081	8490	2100	—	10590
Oddzielnie przeniesionych warrantów sztuk	25	13	8	30	8	2	—	10
Ubezp. wartość zł.	28907	15084	5500	38191	4850	1400	—	6250
Kwota zaliczona zł.	19370	11000	3850	26420	2230	800	—	3080
Spirytus:								
Poświadczeń składowych sztuk	—	—	—	—	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	—	—	—	—	—	—	—	—
Oddzielnie przeniesionych warrantów sztuk	—	—	—	—	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	—	—	—	—	—	—	—	—
Kwota zaliczona zł.	—	—	—	—	—	—	—	—

Jedwabne materye balowe 35 ct.

za metr aż do zł. 14.65 w mojej fabryce.

jakotez jedwab Henneberga czarny, biały, kolorowy od 35 ct. do zł. 14.65 (około 240 rozlicznych jakości i 2000 różnych barw i deseni itd.) czarne, białe i kolorowe od 45 ct. do zł. 11.65.
Jedwabno damasty od zł. —.65 do 14.65
Jedwabne bengaliny od zł. 1.20 do 6.90
Jedwabne grenadyny „ —.80 „ 7.65
Jedwabne faille francoise „ 1.45 „ 6.85
Jedwabna Surahs „ —.80 „ 8.80
Jedwabny fup r japoński „ —.80 „ 3.80
Jedwabne materye balowe „ —.35 „ 14.65
Jedwabne czep de Chine „ 1.35 „ 6.65
za meter. 61
Jedwab Armures, Merveilleux, Duchesses etc. Cristalique, Moire antique, Moscovito, Marcellines, jedwabne koldry i materye na chorągwie — wolne od porta i cła do domu — Wzory odwrotnie. — Listy do Szwajcaryi kosztują 10 ct., karty 5 ct.

Fabryka jedwabiu G. Henneberga w Zurychu, c. k. dostawca nadworny.

Poleca się bandel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Teatr hr. Skarbka.

o godz. 3 po południu przedstawienie dla młodzieży szkolnej
Wilhelm Tell
dramat w 5 aktach Franciszka Szyllera.
Wieczorem o godz. w pół do ósmej
W sobotę dnia 20 listopada
Czarodziej z nad Nilu
Opera komiczna w 3 aktach, Henryka B. Smitha, muzyka Wiktora Herberta.
(Z repertuaru wiedeńskiego Carltheatru)

O S O B Y:
Ptolomeusz XIII, król Egiptu Lelewicz
Bisgurnia, jego druga żona Kasprowicz
Kleopatra, córka lo woto Behuss
Kibaczki, presydigitator Myszkowski
Ramuncio, jego uczeń Kliszewska
Pfarmigau, nadworny pianista Orzelski
Cheops, prorok pogody Bogucki
Obeliska } oficerowie Bronikowska
Mumfia } korpusu amazonek Michlewicz
Hieroglifia } Wysocka
Wielki kapitan Oziris Kratochwil
Wielki kapitan Ibis Patuszanko
Rzecz dzieje się w Memfis.
Reżyser: Julian Myszkowski.

Nowe dekoracje i nowe kostiumy podług oryginalnych wzorów sprowadzonych z Londynu.

W antraktach powinno się palić papierosy tylko w tutkach Niemojowskiego.

Drobne ogłoszenia

Miod a la Malaga duża szampankowa po zł. 1 sprzedaje handel Bodnara, Lwów, ulica Akademicka 22. 1314

Kamelle po zł. 1.—, 1.50, Azaleo po zł. 70 do zł. 1.—, Rhododendron po zł. 1.—, Befunie, Viola, Konwalie, niskie róże w wazonach, fuksyje, wszystko z pęzami gotowymi do kwiatu i palmy w przeszliznych egzemplarzach i po tanich cenach poleca ogród handlowy skarbu Luboza królewska, poczta w mieście. 1290

Wyżmaczki z walcami gumowymi do wykręcania teliżny po zł. 13, 14, 15, 16.50, 18 i 20. — Magle pokojowe po zł. 24 i 35 poleca **Piotr Chrzastowski**, handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny 1. 1 (naprzeciw Katedry) 1321

Swiece woskowe

poleca najtaniej 1231
fabryka świec i blichowania wosku
Fryderyka Schubutha
Lwów. Rynek 45.

ARTUR KOSCIKI

(SYRIUSZ) 1235
Lwów, ul. Zamarstynowska 1. 11 (dom własny) ul. Trzeciego Maja 1. 2.

poleca wprost z Ameryki wyborną **kawę** pół kilo zł. 1. — Najlepsze **herbaty** pół kilo zł. 1.50 do zł. 6. — **koniak** kuracyjny butelka zł. 1.80 do zł. 5.

WYROBY SPECYALNE

PARFUMERYA AUX VIOLETTES DE PARME ED. PINAUD

Mydło..... AUX VIOLETTES DE PARME
Essenceja dla chustek... AUX VIOLETTES DE PARME
Woda toaletowa... AUX VIOLETTES DE PARME
Pomada..... AUX VIOLETTES DE PARME
Olejek..... AUX VIOLETTES DE PARME
Puder ryżowy... AUX VIOLETTES DE PARME
Kosmetyki... AUX VIOLETTES DE PARME
37, Boulevard de Strasbourg, 37

HERBATA

chińsko-rosyjsko-angielska znakomitej dobroci poleca stary w roku 1870 założony handel
Izydora Wohla
we Lwowie 1193
dawniej u Ica Sykstuska 1. 6, teraz
Grand Hotel pasaż Hausmana 3.
Zamówienia wykonywam starannie, sumiennie i spiesznie, za opakowanie nie licząc.

Dwa medale zasługi!

Proszę żądać tutek
NIEMOJOWSKIEGO
wszędzie do nabycia.
Nowość: Tułki egipskie „Orient“
Uznanie
Lwowskiego Laboratorium chemicznego.

k. k. priv. allg. österr.

Boden - Credit - Anstalt.

Bei der am 16 November 1896 stattgefundenen vierundachtzigsten Verlosung der 3% Prämien-Schuldverschreibungen, Emission 1880 der k. k. priv. allgem. österr. Boden-Credit-Anstalt wurden folgende Obligationen gezogen:

In der Gewinnziehung:	
Serie 3623 Nr. 44 mit dem Treffer von fl. 45.000	
" 15 3 " 47 " " " " 2.000	
" 275 " 83 " " " " 1.000	
" 1961 " 06 " " " " 1.000	

In der Tilgungziehung:	
Serie 560 Nr. 1—100, Serie 648 Nr. 1—100	
" 888 " 1—100, " 1282 " 1—100	
" 1611 " 1—100, " 1816 " 1—100	
" 1847 " 1—100, " 2272 " 1—100	
" 2724 " 1—100, " 2827 " 1—100	
" 2921 " 1—100, " 3023 " 1—100	
" 3153 " 1—100, " 3208 " 1—100	
" 3448 " 1—100, " " " " 1—100	

Die Einlösung der gezogenen Prämien-Schuldverschreibungen erfolgt am 1-ten Juni 1897 an der Cassa der k. k. pr. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt in Wien. Mit diesem Fortschritte erlöscht die weitere Verlosung.
Die Coupons vorerster Prämien-Schuldverschreibungen werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Schuldverschreibungen vom Capital in Abzug gebracht.
Für die Prämien-Schuldverschreibungen, welche in obiger Tilgungziehung gezogen wurden, erhält der Besitzer nebst dem Capitalbetrage von fl. 100 österr. Währ. einen mit derselben Serie und Nummer bezeichneten **Gewinn - Schein**, welcher weiter an den Gewinnziehungen Theil nimmt.
Die nächste Verlosung findet am 15 Februar 1897 statt.

Aus den früheren Ziehungen sind nachfolgende gültige Prämien-Schuldverschreibungen dieser Emission bisher zur Einlösung nicht präsentiert worden:

aus den Gewinnziehungen:
*Serie 237 Nummer 33, Serie 295 Nummer 43,
*Serie 651 Nummer 67, Serie 792 Nummer 14,
Serie 2338 Nummer 31, Serie 2421 Nummer 34,
Serie 2553 Nummer 65, Serie 3332 Nummer 15,
Serie 3734 Nummer 02.

aus den Tilgungziehungen sind von nachfolgenden Serien noch Prämien-Schuldverschreibungen anständig:

Serie: 17, 21, 25, 32, 35, 48, 55, 64, 118, 128, 142, 154, 159, 167, 202, 204, 205, 212, 217, 233, 244, 245, 260, 307, 309, 318, 330, 324, 336, 361, 377, 381, 384, 397, 418, 447, 467, 469, 484, 509, 543, 545, 574, 577, 610, 613, 636, 650, 651, 690, 706, 711, 713, 714, 717, 739, 745, 748, 771, 782, 798, 824, 825, 842, 853, 855, 858, 861, 870, 874, 882, 888, 901, 924, 938, 949, 964, 969, 975, 983, 984, 986, 991, 1000, 1007, 1008, 1014, 1018, 1028, 1031, 1035, 1045, 1062, 1076, 1081, 1082, 1091, 1107, 1113, 1114, 1121, 1140, 1145, 1174, 1182, 1185, 1187, 1188, 1201, 1212, 1237, 1231, 1252, 1260, 1263, 1269, 1271, 1294, 1288, 1292, 1294, 1300, 1307, 1318, 1323, 1340, 1372, 1415, 1418, 1433, 1478, 1505, 1513, 1516, 1537, 1542, 1547, 1548, 1549, 1554, 1575, 1581, 1588, 1618, 1629, 1635, 1639, 1658, 1693, 1718, 1721, 1725, 1727, 1755, 1759, 1762, 1766, 1782, 1786, 1798, 1804, 1818, 1820, 1831, 1838, 1844, 1845, 1858, 1877, 1897, 1903, 1911, 1919, 1921, 1931, 1938, 1944, 1956, 1960, 1973, 1986, 1997, 2019, 2021, 2030, 2043, 2050, 2078, 2059, 2064, 2093, 2109, 2118, 2123, 2125, 2127, 2138, 2156, 2159, 2162, 2178, 2185, 2206, 2214, 2219, 2230, 2242, 2260, 2264, 2282, 2304, 2319, 2322, 2324, 2332, 2346, 2405, 2406, 2422, 2439, 2443, 2460, 2461, 2491, 2500, 2529, 2530, 2568, 2587, 2 10, 2615, 2620, 2621, 2628, 2631, 2642, 2666, 2671, 2677, 2687, 2718, 2725, 2729, 2738, 2784, 2793, 2795, 2797, 2815, 2826, 2829, 2835, 2842, 2846, 2849, 2857, 2875, 2876, 2897, 2907, 2912, 2913, 2925, 2927, 2957, 2964, 2973, 3000, 3004, 3021, 3045, 3056, 3058, 3062, 3068, 3078, 3080, 3086, 3087, 3091, 3094, 3095, 3107, 3122, 3127, 3140, 3165, 3173, 3186, 3193, 3213, 3214, 3223, 3226, 3242, 3250, 3253, 3262, 3284, 3307, 3308, 3309, 3322, 3384, 3411, 3430, 3431, 3432, 3434, 3440, 2447, 3483, 3516, 3524, 3531, 3533, 3539, 3552, 3576, 3577, 3591, 3612, 3615, 3616, 3641, 3649, 3661, 3664, 3668, 3684, 3687, 3689, 3761, 3764, 3770, 3808, 3804, 3817, 3840, 3847, 3849, 3867, 3872, 3880, 3882, 3912, 3925, 3958, 3975.
Wien, den 16 November 1896.
Die Direction,
* Gewinnscheine.

Sekretariat Jego król. Wysokości
Księcia Leopolda Bawarskiego o. Monachium 10 listopada 1896.

Do handlu Pana Fryderyka Schubutha we Lwowie.

Wielmożny Panie!
Upraszam o natychmiastowe nadesłanie na rachunek i pod adresem Jego Królewskiej Wysokości Najdostojniejszego Księcia Leopolda Bawarskiego 50 pakietów półkilowych herbaty Sou-chong Nr. 2 a zł. 2 ct. 30 za pół kilo, z gatunku dotychczas otrzymywanego.
Z głębokim szacunkiem
F. J. Peter m. p.
Radea królowski i Sekretarz nadworny.

Zwracając uwagę Szan. P. T. Publiczności na powyższą herbatę, polecam również i inne przednie gatunki z najnowszej zbioru wyborne w smaku i aromie.

Z szacunkiem 1830
FRYDERYK SCHUBUTH
Lwów, Rynek 1. 45.
Handel założony w roku 1789.

Przez c. k. Namiestnictwo koncesjonowany Zakład wodoleczniczy i Sanatorium Dr. A. Majewskiego we Lwowie 1014

przyjmuje chorych z zupełnym zaopatrzeniem, dochodzących do kuracyi, która się odbywa rano do 10-tej i popołudniu od 4—6 godziny. Telefon 306.

Chcę wyrugować zupełnie lichy towar powroźniczy, za lichą cenę, nabywany po różnych sklepach

Towarzystwo powroźnicze w Radymnie

będzie odtąd wyrabiać, oprócz dotychczasowych postronków z czeskiego przędzy, **postronki z tak zwanego przędzy klubowego** nieco gorsze od tamtych, ale po nadzwyczaj niskiej cenie
1 sztuka 3 metry długa 12 ent. 1 sztuka 1.6 metry długa 8 ct.

Dyrekeya: Michał Gruszka, Ks. Leon Pastor. 1153

„LEONARDÓWKA“

niezrównanej dobroci, wódka cała flaszką 1 zł., pół flaszki 50 ct. do nabycia w handlu

Leonarda Soleckiego

we Lwowie, ul. Batorego 1. 2.

Dla uniknięcia naśladownictwa, korek, kapsla i etykieta zaopatrzone są marką ochroną i napisem „Leonardówka“ 1312



Handel herbaty i kawy EDMUNDA RIEDLA we Lwowie, plac Maryacki 1. 10

poleca najlepsze gatunki
Herbatę z zbioru majowego

kl. CONGO	zł. 1.60
SOUCHONG czarna	2.—
" zbioru maj.	3.—
KAYSOW czarna	4.—
MELANGE de Lond.	4.—
WYSIEWKI herbat.	1.30
" najlepszych	"
herbat	1.60

o smaku czysto aromatycznym, które rozsyła franko opłacone do każdej stacyi poczt 4 1/4 kg w woreczku.
Portorico „ 9.— 1/2kg.—.90
Guba gruboziarnista „ 9.50 —.95
Ceylon zielona „ 10.— „ 1.—
" przednia „ 10.40 „ 1.04
" gr. ziarn. „ 10.75 „ 1.08
" perlowa „ 10.75 „ 1.08
Moeca arabska arom. „ 10.75 „ 1.08
Jawa złota „ 10.75 „ 1.08

Opakowanie nie liczy się.

Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą.

Skład fabryk SIEMENSA we Lwowie 1303

w pasażu Hausmana 1. 8

poleca **Flaszki** nowe wszelkiego rodzaju. **Szkoło dachowe** z siatką drucianą wewnątrz (Drathglas). **Litery szklane** złożone i białe. **Dachówki i klinkiery** szklane. **Piece i kominki gazowe** „Regenerativ“. **Lampy** do wystaw sklepowych bez siatek. **Kuchnie gazowe, pajaki, świeceniki, kandelabry** na gaz i elektryczne, **Zarowniki elektryczne** itp.

Zastępca: **Adolf Lindenberger.**